Nr. 94. Wtorek, 26 Kwietnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny dyrektor poczt poruczył kierownictwo połączonego urzędu pocztowego i telegraficznego w Nowym Sączu dotychczasowemu naczelnikowi tamtejszego urzędu pocztowego Maksymilianowi Jasińskiemu i zamianował asystentami pocztowymi: asystentów urzędów telegraficznych Adolfa Jastrzębskiego i Augusta Wegemana, tudzież praktykanta pocztowego Konstantego Czarkowskiego, a mianowicie pierwszego w Drohobyczu, a dwóch ostatnich w Nowym Sączu; dalej przeniósł oficyała pocztowego Albina Dyhdalewicza ze Lwowa do Tarnowa, a asystentów pocztowych: Stanisława Krupskiego z Tarnopola do Krakowa, Jana Niteckiego z Brodów do Tarnopola, Augusta Fritzego z Tarnowa do Lwowa, Ignacego Malinowskiego z Jarosławia do Nowego Sącza, Jana Malika z Nowego Sącza do Białej i Józefa Rudnickiego z Białej do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

W uchwalonym przez Izbę deputowanych projekcie ustawy przeciw lichwie, komisya Izby panów zmieniła niektóre postanowienia zasadniczej ustawy. Najważniejszą z tych zmian jest, jak już donieśliśmy, zastrzeżenie, że przepisy ustawy nie mają być stosowane do interesów handlowych, w których dłużnik występuje w charakterze kupca. Z tej i innych zmian stara *Presse*, organ dotąd zawsze odznaczający się umiarkowanem i wyrozumiałem traktowaniem obecnych stosunków w Radzie państwa, bierze pohop do ostrej krytyki ustawodawczej działalności a nawet kwalifikacyi większości Izby deputowanych. W wyborze wyrazów *Presse* i teraz jest dość umiarkowaną, ale mimo to stanowczo oświadcza, że większość Izby deputowanych nie dorosła swojemu zadaniu, że dotąd uchwaliła bardzo mało takich projektów, w których Izba panów nie musiałaby zmieniać bodaj kilka paragrafów. Podobnej krytyki działalności obecnej Izby deputowanych nie spotkaliśmy jeszcze w żadnym organie opozycyjnym, nie wyjmując nawet skrajnych. Zarzucano już wiele prawicy: stronniczość w poglądach, uprzedzenia i partykularne traktowanie spraw państwowych, jednem słowem wszystkie ujemne strony, które wytwarza gorąco prowadzona walka stronnictw, ale nikt nie wystąpił dotąd z twierdzeniem, że prawica nie jest uzdolnioną do ustawodawczej misyi swojej. Artykuł ten pod każdym względem nie zgadza się z dotychczasową postawą *Pressy* wobec prawicy. Wszakżeż w czasach najgorętszej walki stronnictw, dziennik ten, jak to sobie dobrze przypominamy, odzywał się zawsze bardzo poważnie i pochlebnie o pracach polskich deputowanych, a dziś mówi o „polskiej jurisprudencyi" z takim przekąsem, jakby to już było synonimem chybionego dzieła. Ustawa przeciw lichwie nie powinna była dać powodu do tak lekceważącego zdania, bo gdy umarł referent jej śp. dr. Rydzowski, *Presse* właśnie poświęciła mu nekrolog bardzo sympatyczny i oddała hołd jego zdolnościom.

Naszem zdaniem różnica w uchwałach obu Izb Rady państwa, właśnie w takiej sprawie jak ustawa przeciw lichwie, jest rzeczą bardzo naturalną i niepowinna stanowić podstawy dla tak daleko idących a niesprawiedliwych wniosków. Wobec dzisiejszych zasad i pojęć ekonomicznych ustawa przeciw lichwie przedstawia się jako wyjątkowa norma prawna, którą wprowadzić trzeba tylko pod naciskiem wyjątkowych stosunków. Tak pojmowaną była ta kwestya wtedy, gdy uchwalano ustawę przeciw lichwie z mocą obowiązującą tylko dla Galicyi i Bukowiny, tak pojmowała ją nietylko lewica lecz i prawica teraz, gdy chodziło o rozciągnięcie ustawy na całe państwo. Cóż naturalniejszego jak ten objaw, że w ustawodawczej aplikacyi wyjątkowych norm jedna Izba, już z natury swojej skłonna do dalej idących postanowień, a nadto upominana nieustannie przez ludność wyzyskiwaną lichwiarskiemi interesami, chciała nadać wyjątkowym środkom szerszy zakres, gdy tymczasem druga Izba, z natury swojej skłonniejsza do konserwowania tego co istnieje, i nie zostająca w tak ścisłym kontakcie z ludnością, zawahała się i ścieśniła zakres ustawy wyjątkowej? Ani w tem postanowieniu ani w żadnem innem różnica w uchwałach obu Izb nie jest błędem rażącym ze stanowiska fachowo-prawniczego, lecz tylko zwykłą różnicą zdań, tak naturalną na tem polu a zwłaszcza w wyjątkowych kwestyach.

Jeżeli *Presse* chciała zachwiać kredyt ustawodawczy polskiej delegacyi, to najgorszą wybrała do tego sposobność. „Jurisprudencya polska" nie powstydzi się tego, że dała impuls do obmyślenia środków zaradczych przeciw karygodnemu wyzyskiwaniu ekonomicznie nierozwiniętej i niewykształconej ludności, pod płaszczykiem zdyskredytowanej już dziś doktryny ekonomicznej. Sejmowi galicyjskiemu przynosi to owszem zaszczyt, że niezważając na krzyki doktrynerów, wytrwale upominał się o ustawę przeciw lichwie. Kiedy sejm galicyjski dopiął celu, wszystkie inne prowincye zaczęły się upominać o taką samą ustawę. Dziś nawet w przedłożeniu rządu berlińskiego, które w sprawie wydania ustawy przeciw lichwie otrzymał parlament niemiecki, galicyjska ustawa przytoczona jest jako materyał i przykład. „Jurisprudencya niemiecka" nie pogardza zatem dziełem „jurisprudencyi polskiej."

Ceremoniał

uroczystego wjazdu Jej Królewskiej Wysokości Najdostojniejszej Królewnej belgijskiej Stefanii, Księżniczki saskiej, jako Narzeczonej Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Cesarzewicza i Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa, do Wiednia, w poniedziałek, 9 maja 1881, o godzinie 1 po południu.

Z c. k. tajnych radców i podkomorzych, ci, którzy w galowych swoich pojazdach lub wierzchem biorą udział w orszaku przy wjeździe, zgromadzą się, po odebraniu odpowiedniego zawiadomienia od dworu, w oznaczonym dniu o godzinie 12 w południe, w gmachu c. k. akademii Terezyańskiej. Zbiorą się tam również: sześciu c. k. paziów, jeden c. k. furyer pałacowy, trzej c. k. furyerowie nadworni, oraz potrzebna liczba służby dworskiej; dalej wyznaczone w tym celu oddziały wszelkich c. k. gwardyj przybocznych, kompania piechoty, a nakoniec dwa szwadrony konnicy, które stanowić mają straż przednią i straż odwodową.

Pochód posuwać się będzie przez ulice: *Favoritenstrasse*, *Wiedener Hauptstrasse*, przedłużoną *Kärntnerstrasse*, *Ringstrasse*, zewnętrzny plac zamkowy do Zamku cesarskiego.

Na wszystkich ulicach, przez które orszak przesuwać się będzie, wojska załogi wiedeńskiej utworzą szpaler.

Na zewnętrznym placu *Burgu* ustawieni będą, czołem do orszaku, wychowańcy akademij wojskowych w W. Neustadt i technicznej, oraz frekwentanci wiedeńskich szkół kadeckich: piechoty, artyleryi i inżynieryi.

Stowarzyszenia i korporacye ustawią się przed godziną 12 na wyznaczonych sobie miejscach przed zewnętrzną bramą zamkową.

O godzinie wpół do 1 po południu Jej król. Mość Królowa Belgów, oraz Jej kr. Wys. Najdostojniejsza Królewna Stefania w sześciokonnej karocy dworskiej nadjadą od strony Schoenbrunnu, poprzedzone przez c. k.

LISTY PARYSKIE

XCVII.

Haracz Zamory i *Pani de Maintenon*. Zamiast recenzyj, tam biografia kompozytora, tu wyjątki z dramatu. Na upór nie ma lekarstwa. Niepowodzenie przed *Faustem* i po *Fauście*. Pani Krauss uratowała *Haracz Zamory*. Treść. Kto z niej miał skorzystać a kto nie? Wielkie zalety układu dramatycznego, stylu, języka i rymu w nowym dramacie p. Coppée. Droga do Akademii i niebezpieczny współzawodnik. Sara Bernhardt wraca. Życzenia i nadzieje pozostania jej w Paryżu. Jej pierwszy krok po powrocie. Uroczystość na dochód Ochronki dla sierot artystów.

Haracz Zamory w teatrze Wielkiej Opery i *Pani de Maintenon* (dramat wierszem, w pięciu aktach z prologiem) w Odeonie, to prawie za wiele na raz w dziale teatralnej kroniki, i zdawałoby się, że dzienniki znajdą aż nadto do mówienia o wewnętrznej wartości tych tak imponujących dzieł, i że zaledwie zostanie im cokolwiek miejsca na ocenę gry artystów, a co większa, że choć przez parę dni mniej będą potrzebowały karmić swoich czytelników niestrawną polityką i trującemi opisami morderczych zamachów, które od niejakiego czasu stanowią nieledwie pierwszy plan codziennych tutejszych nowości.

Tymczasem jakoś zupełnie inaczej wypadło i zamiast zbytniej obfitości materyału w sprawozdaniach z dwóch tych teatralnych nowości, fachowi krytycy muszą pomagać sobie wszystkiemi ubocznemi okolicznościami, jakie im główny temat pozwala mniej więcej zręcznie przyczepić, żeby zapełnić przyzwoitą ilość wierszy sprawozdania a uniknąć konieczności wypowiedzenia tego, czegoby z różnych powodów i względów głośno powiedzieć nie chcieli.

Więc mówiąc o *Haraczu Zamory*, ani jeden nie zaniedbał przytoczyć rozmaitych biograficznych wiadomości o Autorze *Fausta*, chociaż te wiadomości, zupełnie z tych samych powodów i przy takiej samej sposobności, to jest przy każdem nowem dziele Gounoda po dziesięć razy były podawane. Ale tutejsi dziennikarze, chociaż z pewnością żaden z nich ani słyszał o *Panu Jowialskim*, trzymają się wiernie jego formuły: „Jużeście to słyszeli, a więc jeszcze raz posłuchajcie."

W dzienniku muzycznym *Orphéon* p. Oscar Comettant, niezaprzeczenie jeden z najgłębszych znawców i najkompetentniejszych sędziów w kwestyach muzycznych, który zatem powinienby i mógłby z całą powagą rozebrać nowe dzieło liryczne i dać profanom zdrowy sąd o niem ze stanowiska estetycznego i technicznego, zbył całą operę kilku wierszami okólników i gorącą apostrofą do primadonny, pani Krauss, występującej w głównej roli, a całą resztę artykułu zapełnił dowcipnem opowiadaniem, w jaki sposób Gounod został kompozytorem.

Z opowiadania tego dowiadujemy się, że matka naszego mistrza chciała go wykierować na notaryusza, a nie mogąc perswazyą odwieść go od zamiłowania w muzyce, umyśliła wyleczyć go nadużyciem ulubionych jego łakoci. W tym celu, udawszy się do sławnego w owym czasie profesora harmonii, Reicha i otwarcie wyznawszy mu, że syn jej ma „nieszczęśliwą pasyę do muzyki, która do niczego nie prowadzi i dlatego nie chce kształcić się na notaryusza, „co przecież jest powołaniem, mogącem doprowadzić go do majątku i znaczenia", prosiła go, żeby dawał lekcye temu chłopcu, ale żeby starał się tak go obarczać i męczyć „nudnemi regułami akordów, harmonii i kontrapunktu", żeby mu się ta nauka w krótkim czasie sprzykrzyć musiała. Nauczyciel przyrzekł najsolenniej nie szczędzić uczniowi „nudnych reguł", nie ręcząc wszakże za skutek; i widocznie wstręt młodego Gounoda do notaryatu tak był silny, że go ani metoda Reicha ani później wykłady Lesnera i Halevego w konserwatoryum przemódz nie mogły i skończyło się na tem, że zamiast aktów notaryalnych poświęcił się aktom operowym.

Był to w każdym razie dowód pewnego rodzaju uporu, z którego, jak widzimy, autor *Haraczu Zamory* dotąd się nie wyleczył, chociaż niejednokrotnie przechodził przez mimowolną kuracyę tej słabości. Niemając jeszcze dwudziestu lat skończonych, otrzymał w konserwatoryum drugą nagrodę za hymn napisany na konkurs; we dwa lata później, dostawszy pierwszą wielką nagrodę za kompozycyę religijną, posłany został do szkoły sztuk pięknych do Rzymu. Tu znowu na zadane temata napisał mszę z orkiestrą, *Requiem*, i drugą mszę na same głosy z organami i po powrocie z Rzymu otrzymał posadę kapelmistrza w kaplicy Misyj zagranicznych, gdzie popisywał się z wielkiem powodzeniem swemi kompozycyami, a jego msza, odegrana w 1849 w kościele św. Eustachego, zrobiła mu świetne i rozgłośne imię. Wszystko to wskazywało mu wyraźnie, że jego powołaniem są kompozycye kościelne. Tymczasem myśl o aktach nienotaryalnych ścigała go nieustannie, ale młodemu kompozytorowi nieznanemu w sferach teatralnych, ani podobnem było spodziewać się dostania od uprzywilejowanych nielicznych autorów, jakiego operowego libreta. Przypadek zrządził, że znakomita primadonna, Paulina Viardot, spiewając kilka partyj solowych w wielkich mszach Gounoda, sama zapytała go, czy nie próbował jeszcze swoich sił w kompozycyach scenicznych, a dowiedziawszy się, że brak mu tylko libreta, żeby się na tę próbę odważył, uprosiła Emila Augier, że mu napisał tekst do opery *Sapho*, która nie miała powodzenia a za to jednocześnie prawie napisana wielka symfonia *la Reine des Apôtres* obudziła najżywszy i zasłużony entuzyazm. W trzy lata później wielka pięcioaktowa opera *La Nonne sanglante*, chociaż z librettem takich dwóch potentatów jak Scribe i Delavigne, upadła od razu i nie lepszy los spotkał *Doktora z musu*, zręcznie przerobionego z Moliera przez pp. Carre i Barbier. Dopiero w r. 1859 *Faust*, dzięki nieporównanemu talentowi pani Miolan Carvalho w roli Małgorzaty, nietylko utrzymał się w repertoarze Teatru Lirycznego, ale nadto przez wielokrotne powtarzanie gwałtem, że tak powiem, narzucił się uwadze publiczności i pozwolił jej zasmakować na dobre w tem dziele, w którem rzeczywiście Gounod przedstawił się jakby zupełnie innym kompozytorem.

Była to jednak widocznie chwilowa tylko wena, owoc może poetycznego wpływu genialnego dzieła Goethego, bo chociaż z libretami tych samych autorów, Carre i Barbier, *La Colombe*, *La Reine de Saba* i *Mireille* zaledwie przesunęły się przez scenę, nie zostawiwszy ani śladu po sobie. *Romeo i Julia* znowu tylko talentowi pani Carvalho winny trochę więcej niż chwilowe powodzenie a *Polyeukt* nie wrócił nawet kosztów wystawy.

masztalerza, przed gmach *Teresianum*, gdzie już poprzednio stawią się dla powitania Jej król. Mości i Najdost. Narzeczonej c. k. wielki koniuszy i dwaj c. k. mistrze ceremonii, oraz czterej c. k. podkomorzowie na służbie, wielcy ochmistrze i wielkie ochmistrzynie Jej król. Mości i Jej król. Wys., tudzież przydzieleni do towarzyszenia Najj. Królowej i Najd. Królewnej dostojnicy.

Pod wjazdem do gmachu akademii Jej król. Mość i Najdost. Królewna Stefania, przy pomocy w. ochmistrzów i przydzielonych panów, wysiądą i poprzedzane przez dwóch c. k. furyerów nadwornych, c. k. paziów, c. k. podkomorzych na służbie, obu c. k. mistrzów ceremonii i c. k. wielkiego koniuszego nadwornego udadzą się z poszczególnionym wyżej orszakiem przez wysłany gobelinami korytarz i obie sale do wewnętrznych apartamentów.

Na korytarzu staną szpalerem konni gwardziści przyboczni, w pierwszej sali piesi gwardziści przyboczni.

W sali drugiej dopełnią powitania wymienieni na wstępie c. k. tajni radcy i podkomorzowie, oraz sześć dam pałacowych na służbie.

Jej król. Mość z Najd. Narzeczoną uda się do wewnętrznych apartamentów, u których wejścia ustawione będą podwójne straże c. k. gwardyi przybocznej łuczników i k. węgierskiej gwardyi przybocznej.

Podczas gdy Najj. Królowa i Najdost. przyszła Małżonka Następcy Tronu sposobią się do wjazdu, pochód uroczysty szykuje się w należytym porządku.

C. k. tajni radcy i podkomorzowie dosiadają swych wierzchowców, lub zajmują miejsca w dwukonnych swoich pojazdach galowych; to samo czynią także obie w. ochmistrzynie, sześć dam pałacowych i czterej c. k. podkomorzowie na służbie.

Kiedy już wszystko gotowe, c. k. wielki koniuszy uwiadamia o tem Jej król. Mość, która z Najd. Narzeczoną, w towarzystwie obu w. ochmistrzów i poprzedzana przez c. k. furyerów nadwornych i paziów, uda się do stojącej u wjazdu wspaniałej sześciokonnej karocy. do której wsiądzie przy pomocy w. ochmistrzów.

Ci ostatni, jak również c. k. wielki koniuszy, zajmą następnie miejsce w przysposobionych dla siebie pojazdach, poczem orszak wyruszy w pochód W chwili tej z dział ustawionych przed arsenałem dane będą pierwsze salwy i rozpocznie się bicie w dzwony na wszystkich wieżach kościelnych śródmieścia i przedmieść.

Porządek pochodu jest następujący: szwadron jazdy, jako straż przednia; jeden konny c. k. goniec, takiż c. k. furyer nadworny i furyer pałacowy. Następnie przeznaczony do uroczystego orszaku dwór męski, a mianowicie: 1. c. k. tajni radcy i podkomorzowie na koniach, parami; 2. c. k. tajni radcy i podkomorzowie w galowych swych pojazdach dwukonnych. przed którymi i obok których postępować będzie ich służba. O pierwszeństwie tutaj rozstrzyga stopień zajmowanego urzędu dworskiego. Dalej: sześciu c. k. trębaczy nadwornych, na koniach; służba dworska w swej liberyi, parami, i dwaj c k. furyerowie nadworni, pieszo. Sześciokonny pojazd dworski o czterech siedzeniach z czterema c. k. podkomorzymi na służbie. Przy każdych drzwiczkach zarówno tego. jak i wszystkich następnych pojazdów dworskich postępuje jeden c. k. lokaj przyboczny. Następuje sześciokonny pojazd dworski o dwóch siedzeniach, z obu wielkimi ochmistrzami; sześciokonny pojazd c. k. wielkiego koniuszego. o dwóch siedzeniach, otoczony oficerami w. koniuszostwa na koniach; oddział szwadronu c. k. gwardyi przybocznej jezdnej, konno, oraz oddział c. k. gwardyi przybocznej pieszej z rozwiniętym sztandarem i kapelą, a nareszcie zaprzężona w sześć koni białych, karoca z Najj. Królową i Najdost. Narzeczoną.

Generał komenderujący towarzyszy Jej. król. Mości i Jej. król. Wysokości z pochylonym pałaszem, jadąc po lewej stronie karocy, od gmachu *Theresianum* aż do zewnętrznego placu zamkowego. Z prawej strony tejże karocy postępuje c. k. inspektor pojazdów dworskich, a przy każdych drzwiczkach po dwóch lokajów przybocznych. W około karocy: sześciu z gwardyi przybocznej pieszej i sześciu z gwardyi przybocznej konnej ze swoimi oficerami; a za karocą: sześciu c. k. paziów na koniach; oddział c. k. gwardyi przybocznej łuczników na koniach; sześciokonny pojazd dworski o dwóch siedzeniach z obiema wielkiemi ochmistrzyniami: dwa takież pojazdy, każdy o czterech siedzeniach, z sześcioma damami pałacowemi; a w końcu kompania piechoty i szwadron kawaleryi, jako straż odwodowa.

Wszystko wystąpi w gali; król. węgierska gwardya przyboczna w błamie panterowym i żółtych ciżmach. Służba prywatna. służba dworska, inspektor pojazdów dworskich i furyerowie nadworni z odkrytemi głowami.

Kiedy karoca stanie pod bramą tryumfalną u mostu Elizabetyńskiego. pochód zatrzyma się i jednocześnie umilkną działa. Burmistrz miasta Wiednia na czele Rady miejskiej i magistratu stolicy, przywita Najd. Narzeczoną krótką przemową, poczem pochód wyruszy dalej.

Z chwilą zbliżenia się czoła pochodu do zewnętrznej bramy zamkowej. jeden z c. k. furyerów nadwornych wyjedzie z szeregu. ażeby uwiadomić o tem c k. wielkiego mistrza ceremonii; tenże złoży doniesienie c. k. pierwszemu w. ochmistrzowi nadwornemu. który je następnie zaniesie Najj. Panu.

Podczas przejazdu straże u zewnętrznej bramy i na głównej strażnicy zamkowej salutują w sposób przepisany regulaminem. Generał komenderujący pozostaje przy wojsku, ustawionem na zewnętrznym placu zamkowym.

Orszak, stanąwszy na wewnętrznym placu zamkowym, dzieli się w następujący sposób: straż przednia przez bramę zwaną *Riesenthor* zajedzie na plac św. Michalski; goniec dworski, pomknąwszy z szeregu, powiedzie pojazdy c. k. tajnych radców i podkomorzych do gmachu kancelaryi państwowej; furyer pałacowy, tajni radcy i podkomorzowie na koniach, minąwszy *Riesenthor*, zsiadą u schodów Batthyanyi'ego. zkąd furyer wymieniony powiedzie ich do właściwych apartamentów; tajni radcy i podkomorzowie w pojazdach galowych, zajechawszy przed główne schody kancelaryi państwowej, wysiądą i przez furyera nadwornego, który awizował zbliżanie się pochodu, poprowadzeni zostaną do właściwych apartamentów. Trębacze i służba dworska, furyerowie nadworni i paziowie postąpią dalej aż na dziedziniec Szwajcarów, tam wyjdą odpowiednim zwrotem z orszaku i ustawią się pod murem wprost schodów Ambasadorskich.

Pojazd z czterema c. k. podkomorzymi na służbie, dalej pojazdy z obu w. ochmistrzami tudzież c. k. wielkiego koniuszego zajadą na dziedziniec Szwajcarów, gdzie panowie ci wysiądą. aby być obecnymi przy wysiadaniu Najj. Królowej i Najd. Narzeczonej, oraz towarzyszyć Im następnie do apartamentów.

Oddziały konnej i pieszej gwardyi przybocznej, oraz postępujące za karocą oddziały gwardyi przybocznej łuczników i król. węgierskiej gwardyi przybocznej uczynią na wewnętrzym placu zamkowym zwrot czołem ku dziedzińcowi Szwajcarów, w taki mianowicie sposób, iż oddział c. k. konnej gwardyi przybocznej utworzy lewe, a oddział król. węgierskiej gwardyi przybocznej prawe skrzydło.

Karoca z Jej Król. Mością i z Najdost. Narzeczoną zajedzie na dziedziniec Szwajcarów i zatrzyma się u schodów Ambasadorskich. Pojazdy z w. ochmistrzyniami i z damami pałacowemi staną pod salą ceremonijną. Damy, wysiadłszy z pojazdów, udadzą się za Najj. i Najd. Państwem po schodach wymienionych do apartamentów.

Straż odwodowa zatrzyma się na zewnętrznym placu zamkowym i z ustawionemi tam wojskami wejdzie później do zamku.

Jego ces. i król apostolska Mość tudzież Jego ces. i król. Wysokość Najd. Cesarzewicz Rudolf oczekiwać będą Najj. Królowej i Najd. Narzeczonej u schodów Ambasadorskich i powiodą Je, poprzedzani przez c. k. wielkiego mistrza ceremonii oraz pierwszego w. ochmistrza nadwornego, do Wielkiego apartamentu, obstawionego podwójnemi strażami ces. i król. gwardyj przybocznych, gdzie znajdować się będzie Najj. Cesarzowa i Królowa z Najj. Królem Belgów, mianowicie w komnacie Radców tajnych, podczas gdy wszyscy inni Najd. Państwo zbiorą się w sali Zwierciadlanej.

C. k. wielki podkomorzy, ces i król. kapitanowie gwardyj przybocznych. generalny adjutant i pełniący służbę adjutant przyboczny Jego ces. Mości, tudzież świta Najd. Cesarzewicza Następcy Tronu. z postępującymi w dalszym rzędzie wielkimi ochmistrzami i wielkiemi ochmistrzyniami, oraz damami pałacowemi i podkomorzymi na służbie, dopełnią towarzyszenia Najj. i Najd. Państwu po obu stronach i w odwodzie.

Najj. i Najd. Państwo przejdą do sali Zwierciadlanej; panowie orszaku pozostaną w komnacie Radców tajnych, damy w komnacie osobnej. gdzie zatrzymają się tak długo, aż Najj. i Najd. Państwo udadzą się do apartamentów wewnętrznych, ażeby odejść następnie w kierunku *Bellarii*. Tajni radcy i podkomorzowie, którzy dopełnili przedstawienia się w sali Marmurowej, udać się mają w tym czasie schodami Ambasadorskiemi do swych pojazdów galowych, lub korytarzem Augustynów do ustawionych tam powozów podróżnych.

Ceremoniał

obchodu zaślubin Jego ces. i król. Wysokości Najd Cesarzewicza i Następcy Tronu Arcyksięcia R u d o l f a, z Jej król. Wysokością Najd. Królewną S t e f a n i ą belgijską, Księżniczką saską.

W dniu zaślubin dwór męski oraz dwanaście z dam pałacowych na służbie zgromadzą się przed godziną 11 przed południem w Wielkim apartamencie, by dopełnić towarzyszenia do nadwornego kościoła Augustynów.

Miejsce zboru: Damy w komnacie Sypialnej (zajazd u *Bellarii*), kawalerowie orderu Złotego Runa (z *colane'ą*), c. k. tajni radcy i podkomorzowie w komnacie Radców tajnych, c. k. strukczaszowie i paziowie w sali Marmurowej (zajazd u schodów Ambasadorskich).

Niezostające w stosunku „na służbie" damy pałacowe oraz inne damy fraucymeru, generalicya i korpus oficerski, reprezentanci obu Izb austryackiej Rady państwa i sejmu węgierskiego, członkowie dolno-austryackiego Wydziału krajowego, tudzież burmistrz miasta stołecznego Wiednia z deputacyą Rady gminnej, jak niemniej inne deputacye gratulacyjne, na pół godziny przed uroczystym obrzędem zaślubin zajmą bezpośrednio wyznaczone sobie miejsca w kościele Augustynów.

Zajazd u bramy kościelnej na ulicy Augustynów. Nuncyusz apostolski i król. belgijski ambasador, dla których w presbiteryum ustawione są osobne klęczniki, udadzą się również bezpośrednio do kościoła. Dla wszelkich innych panów i pań z ciała dyplomatycznego, którzy pragną być obecnymi uroczystości zaślubin, zarezerwowane są oratorya dworskie, w których zgromadzić się winni przed godziną 11. Zajazd dla tych ostatnich od strony t. zw. *Augustiner-Bastei*.

Kiedy już wszystko będzie przygotowane, na uwiadomienie ze strony w. mistrza ceremonii, pierwszy wielki ochmistrz nadworny złoży o tem doniesienie Najj Panu. Ich c. k. Moście oraz Najj. Królestwo belgijscy i reszta Najd Państwa. zebrani w sali Zwierciadlanej, udadzą się wtedy z orszakiem swoim do kościoła. Pochód wyruszy przez obsadzony gwardyami przybocznemi apartament Wielki i korytarz Augustynów w następującym porządku: dwaj furyerowie nadworni, paziowie, dwaj furyerowie pałacowi, strukczaszowie, podkomorzowie, tajni radcy. kawalerowie orderu Złotego Runa (*z colane'ą*) i najwyżsi dygnitarze dworscy. Dalej Ich ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiążęta razem z Najd. Państwem gośćmi męskimi, parami, mając po boku swoich w. ochmistrzów lub zastępców tychże; Jego ces i król. Wysokość Najd Pan młody Cesarzewicz R u d o l f ze swoim w. ochmistrzem po boku: Jego ces. i król Mość Najj. Pan z Najj. Królem Belgów, otoczeni przez c. k. wielkiego podkomorzego. ces. i król. kapitanów gwardyj przybocznych, generalnego adjutanta i dostojników świty dworskiej belgijskiej; następnie Najj. Pani z Najj. Królową Belgów, a pomiędzy Niemi Najd. Panna młoda, Królewna Stefania belgijska; Najdost. Państwo, goście żeńscy z Ich ces. i kr.

Po każdej nowej operze Gounod zaklina się, że już nic więcej dla teatru nie napisze, bierze się do jakiej kościelnej albo symfonijnej kompozycyi, zdobywa nią nowy tytuł do sławy, i — znowu chwyta pierwsze lepsze libreto.

Tym razem najwięksi nawet przyjaciele nie mogliby powiedzieć sumiennie, że muzyka *Haraczu Zamory* o wiele lepszą jest od wymienionych powyżej, mniej szczęśliwych kreacyj Gounoda, a tem mniej żeby przypominała autora *Fausta*, ale los chciał wynagrodzić choć w części wytrwałość niezmordowanego i niedającego się zniechęcić kompozytora, jak równie odwagę dyrektora Wielkiej Opery, który nie żałował ani kosztów ani starań, żeby *Haracz Zamory* jak najkorzystniej przedstawić publiczności. Los ten zrządził, że rolę Hermozy powierzono pani Krauss, która nie od dzisiaj zdobyła sobie sławę jako znakomita spiewaczka, ale w tej roli pokazała się pierwszorzędną, prawie nieporównaną artystką dramatyczną Śmiało powiedzieć można, że gdyby Rachel była spiewaczką, nie mogłaby lepiej niż pani Krauss odegrać roli Hermozy. To też na pierwszem zaraz przedstawieniu nowej opery, której dwóch pierwszych aktów wysłuchano w temperaturze prawie niżej zera, duet trzeciego aktu, w którym między innemi pani Krauss spiewa pieśń patryotyczną, niby Marsyliankę hiszpańską, podniósł od razu zapał publiczności do punktu wrzenia i — zdecydował o losie opery. Odtąd już wszystko wywoływało huczne oklaski, chociaż czwarty akt pod względem kompozycyi jest może najsłabszy; ale publiczność była już dobrze nastrojoną i nastrój ten wytrwał do końca.

Muszę tu szczególny nacisk położyć na okoliczność, która najlepiej dowodzi, jak potężnym jest wpływ prawdziwie wielkiego talentu. Strofka patryotycznego hymnu, którą pani Krauss spiewa w trzecim akcie i która wywołała frenetyczne oklaski i okrzyki tak, że ją musiała trzy razy powtórzyć, odspiewaną już była w całości przez chór, w pierwszym akcie: przeszła zupełnie niepostrzeżona.

Haracz Zamory nie upadnie, dopóki pani Krauss spiewać będzie rolę Hermozy i kto wie, czy jak *Faust*, *à force de répéter* nie narzuci się mimowolnie gustowi ogółu. Dlatego sądzę, że winienem choć kilku słowami zaznajomić czytelników z treścią dzieła, które może stać się rozgłośnem.

Rzecz dzieje się w końcu dziewiątego wieku. Maurowie pobili Hiszpanów pod Zamorą i wymogli opłatę haraczu. Hiszpanie zobowiązali się oddać zwycięzcy co rok sto młodych dziewic. które na jego korzyść przedane będą jako niewolnice. Dziki Ben Said. wysłaniec kalifa Korduby, przybywa po ten haracz w chwili, kiedy piękna Xaima (czytaj Chaima) ma zawrzeć małżeński związek z młodym rycerzem Manoelem Diaz. Wszystkie młode dziewice muszą ciągnąć losy i na Xaimę wypadło, że ma należeć do owych stu nieszczęśliwych ofiar. Ben Said, któremu piękność jej zawróciła głowę, uprowadza ją wraz z innemi. Manoel. przebrany za żołnierza eskorty, udaje się do Korduby, w nadziei uratowania swojej narzeczonej.

W drugim akcie widzimy wojowników maurytańskich obchodzących wesoło rocznicę zwycięstwa pod Zamorą. Hadzar, brat Ben Saida, gromi słowami koranu hulaszczą rzeszę, naigrawającą się brutalnie z biednej Hermosy która dostała obłąkania zmysłów, skutkiem straty męża poległego w bitwie pod Zamorą i córki od której ją oderwano. W orszaku Ben Saida wracającego z młodemi niewolnicami. Hadzar poznaje Manoela, który mu na polu bitwy ocalił życie. Manoel zwierza się wdzięcznemu Hadzarowi, jaki zamiar go sprowadza go do Korduby i Hadzar ofiaruje mu wszystko, co posiada, żeby mu dopomódz do wykupienia narzeczonej. Ale na nieszczęście dla Manuela i jego przyjaciela, Ben Said ma niewyczerpane skarby. a koniecznie postanowiwszy zostać panem Xaimy, ofiaruje cenę. na którą jej narzeczony zdobyć się nie może.

Ale Xaima ze wstrętem odpycha zapały dzikiego Maura i ani bogate dary ani świetne uroczystości, które dla niej wyprawia Ben Said. ani najstraszniejsze groźby zachwiać jej nie zdołają. Manoel z pomocą Hadzara dostaje się do haremu, i wyzywa Ben Saida do walki, ale pokonany przez niego zginąłby, gdyby Xaima nie wstrzymała mściwej dłoni Maura groźbą odebrania sobie życia, a stoi właśnie na balkonie pałacu, pod którym znajduje się niezgłębiona przepaść.

W trzecim akcie Hermosa poznaje w Xaimie swoją córkę i zupełnie odzyskuje zmysły. Tu przypadł duet, który dzięki grze i spiewowi p. Krauss zadecydował o losie całej opery. W czwartym akcie Manoel jeszcze raz dostał się do haremu, aby umrzeć razem z ukochaną. Ben Said każe go pochwycić straży, ale Hermosa zadaje Maurowi cios śmiertelny, a żołnierze nie śmieją rzucić się na nią, bo według koranu obłąkany jest istotą nietykalną.

Przedmiot przedstawił dość korzystne pole do eksploatacyi. Zestawienie tak przeciwnych żywiołów jak Hiszpanie i Maurowie dawało kompozytorowi sposobność wprowadzenia rozmaitych oryginalnych tematów muzycznych, właściwych każdej z tych narodowości. Niewątpliwie byłby z tego skorzystał naprzykład Felicyan **Dawid**, który **dał** tego rodzaju tak udatne próbki w swojej symfonjiodzie: **P u s t y n i a.** Nie zaniedbał skorzystać z tego dyrektor baletu i ułożył kilka charakterystycznych tańców osmiańskich, kastylskich. maurytańskich i cygańskich: skorzystali i malarze dekoracyj, które właściwie mówiąc dzięki ogromnej przestrzeni. jaką przedstawia scena Wielkiej Opery, wychodzą z dotychczasowego zakresu teatralnych dekoracyj i stanowią prawdziwie panoramiczne widoki, sięgające do ostatnich granic optycznego złudzenia.

W pierwszym akcie ulica w Oviedo, z pałacem książęcym i skromnym domem Xaimy. kościołem, a w głębi olbrzymiemi górami Kantabryi. W drugim wspaniała panorama Korduby; w trzecim sala w haremie Ben Saida z architekturą i szczegółami ozdób i umeblewania kopiowanemi niewątpliwie z natury przez którego z tutejszych podróżników malarzy. Czwarty akt odbywa się w nocy, w uroczych ogrodach pałacu Ben Saida. Głębia oświetlona blaskiem księżyca a przód czerwonawemi światłami illuminacyi czarujący sprawiają efekt.

Widzimy że tylko autor muzyki nie chciał korzystać z przedstawiającego się kontrastu dwóch oryginalnych narodowości. Muzyka *Haraczu Zamory* jest przez pół francuską a przez pół włoską, jak wszystko, co Gounaud napisał dla teatru, ale ani hiszpańską ani maurytańską.

(Dokończenie nastąpi.)

Wysokościami Najd. Arcyksiężnemi i Arcyksiężniczkami, parami. Po obu stronach towarzyszą Najj. i Najd Paniom wielcy ochmistrze, a w. ochmistrzynie i damy pałacowe na służbie postępują w odwodzie.

W wewnętrznych apartamentach zarówno jak i w kościele powłoki sukien Najj. i Najd. Pań niosą w. ochmistrzynie, a na innych miejscach paziowie, mianowicie po dwóch dla Najjaśniejszych, a po jednym dla Najd. Pań. Ces. i król. gwardye przyboczne nie towarzyszą pochodowi do kościoła; natomiast korytarz Augustynów obsadzony będzie szpalerem c. k. gwardyi przybocznej pieszej i takiejże gwardyi konnej, przysionek kościoła zaś szpalerem c. k. gwardyi przybocznej łuczników i król. węgierskiej gwardyi przybocznej.

Po przybyciu do kościoła cały męzki orszak dworski uda się bezzwłocznie na wyznaczone sobie miejsce. U drzwi kościelnych kardynał arcybiskup praski, jako pontyfikant, przyjmie Najw. Dwór podając Najj. Państwu tudzież Najd. Narzeczonym kropidło, poczem z asystującem mu duchowieństwem postąpi przodem ku ołtarzowi. Wejście do kościoła Najj. Państwa oznajmią fanfary, wykonane przez trębaczy dworskich. Wielkie ochmistrzynie nadworne biorą tu powłoki z rąk paziów, którzy pozostają u drzwi kościelnych. Następnie Najj. Państwo udają się pod baldachim, ustawiony po stronie Ewangelii; odprowadziwszy poprzednio Najd. Narzeczonych do klęcznika, urządzonego przed wielkim ołtarzem. Reszta Najd. Państwa, jakoteż Ich świta zajmuje przepisane miejsca. Dotychczasowa w. ochmistrzyni przekłada powłokę Najd. Panny młodej przez poręcz krzesła i pozostaje razem z w. ochmistrzami Najdost. Narzeczonych w odwodzie po za obrębem kobierca. Dostojnicy otoczenia Najj. Państwa ustawiają się koło tronu.

Podczas gdy pontyfikant dopełnia poświęcenia obrączek ślubnych, Najdost. Para młoda klęcząc odmawia krótką modlitwę. Na przypomnienie ze strony mistrza ceremonii nadwornego Najd. Narzeczeni powstają i skłoniwszy się głęboko ku Ich c. i kr. Mościom, postępują ku wielkiemu ołtarzowi, mając ciągle w odwodzie w. ochmistrzynię oraz obu w. ochmistrzów; pierwsza w zatrzymaniu się u ołtarza przekłada powłokę przez rękę.

Kopulant po krótkiej przemowie zstąpiwszy ze stopni ołtarza, stawia przepisane pytania najprzód JCW. Najd. Następcy Tronu, a następnie JKW. Najdost. Narzeczonej Jego. Po oddanych odpowiedziach, pleban nadworny i zamkowy poda na złotej tacy poświęcone przedtem obrączki, które Najd. Narzeczeni wzajem sobie wkładają na palce, poczem podają sobie ręce a kopulant stosownie do rytuału dopełnia aktu religijnego.

Gdy się to stało, występują nowy ochmistrz wielki i nowa ochmistrzyni w. ażeby objąć służbę przy najd. Pannie młodej, teraz już Cesarzewiczowej i Arcyksiężniczce Stefanii, podczas gdy dawniejszy w., ochmistrz i w. ochmistrzyni udają się na miejsce zajmowane wprzód przez wyżej wymienionych, po stronie mianowicie epistoły. Jednocześnie ustawione na zewnętrznym placu zamkowym cztery bataliony piesze dają pierwszą salwę i zaczyna się bicie we dzwony ze wszystkich wież kościelnych stolicy.

Po dopełnieniu aktu zaślubin kopulant odprawia przy ołtarzu modlitwy za Nowożeńców, przyczem wszyscy uklękają, a powstają po skończeniu tych modlitw. Następnie kopulant skrapia Najd. Nowożeńców wodą święconą, poczem Państwo Młodzi skłoniwszy się głęboko ku wielkiemu ołtarzowi, a następnie ku Ich Ces. i Król. Mościom, ze swojem otoczeniem powracają do klęcznika. Teraz pontyfikant zaintonuje *Te Deum*, które odśpiewa kapela nadworna. Sześciu paziów przez cały czas hymnu trzyma zapalone pochodnie woskowe, a w chwili rozpoczęcia tegoż, wojsko daje drugą salwę i ponownie odzywają się wszystkie dzwony kościelne.

Po *Te Deum* dwaj kapelani nadworni zaintonują wersykuł *Benedicamus Patrem*, pontyfikant odmawia przepisane oracye, po których skończeniu udziela od ołtarza błogosławieństwa pontyfikalnego. Następnie pontyfikant *cum Mitra et Pedo* zstępuje od ołtarza, z całem duchowieństwem oddaje ukłon Najj. Państwu i Najd. Nowożeńcom i pozostaje z całem duchowieństwem w kościele. Ich Ces. i Król. Moście powstają też ze wszystkimi Najd. Państwemi opuszczają kościół przyczem podobnie jak przy wejściu rozlegają się fanfary, wojsko daje trzecią salwę i znowu odzywa się odgłos dzwonów kościelnych.

Najw. Dwór udaje się z powrotem do apartamentów zamkowych w tym samym porządku, jak przy wejściu do kościoła, z tą tylko zmianą, iż naprzód kroczą Najd. Nowożeńcy, za Niemi Najj. Pan z Najj. królem belgijskim, oraz Najj. Pani z Najjaśn. Królową belgijską.

W sali Marmurowej orszak się rozchodzi, złożywszy swe uszanowanie przy przechodzeniu Najw. Dworu przez komnatę Radców tajnych. Damy pałacowe na służbie pozostają w komnacie Sypialnej, podczas gdy Najj, i Najd. Państwo powracają do apartamentów wewnętrznych.

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 stycznia po koniec marca 1881 roku.

(Dokończenie.)

Zarządzono piśmienne głosowanie członków Rady Górniczej w sprawie udzielenia subwencyi na kopalnie pp Ign. Łukasiewicza w Ropiance i J. Chylińskiego w Schodnicy. Zgodnie z wynikiem głosowania postanowiono udzielić na pierwszą kopalnię subwencyi 13.500 złr. a na drugą w kwocie 3000 zł. w. a.

Zarządzono wypłacenie Panu Fedorowiczowi drugiej raty subwencyi na kopalnię w Łosiach w kwocie 800 zł. w. a.

Z funduszu corocznie przez Wysoki Sejm na stypendya dla uczniów pozakrajowych szkół rolnictwa, leśnictwa i weterynaryi przeznaczanego, udzielił Wydział krajowy na rok 1880/1:

A) Słuchaczom c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu:

1. Józefowi Petremu, Janowi Schwarzowi, Stanisławowi Hryniewiczowi i Aleksandrowi Błażyńskiemu stypendya po 200 zł.

2. Stanisławowi Dąbrowskiemu jednerazowy zasiłek w kwocie 150 zł. a Cyrylowi Kochanowskiemu, Bolesławowi Kwiatkowskiemu, Janowi Bielowskiemu i Tadeuszowi Czajkowskiemu jednorazowe zasiłki po 100 złr. w. a.

B) Uczniom Wiedeńskiego zakładu weterynarskiego:

1. Józefowi Langhausowi stypendyum w kwocie 200 zł.,

2. Bazylemu Majkowskiemu, Salomonowi Lauferowi, Hirschowi Tłumakowi i Janowi Szczerbie jednorazowe zasiłki po 100 zł. w. a

W skutek uchwały Wys. Sejmu z 24 lipca 1880, którą przekazane zostały Wydziałowi krajowemu do załatwienia wszystkie petycye dla braku czasu w izbie niezałatwione, przesłał Wydział krajowy Prezydyum Namiestnictwa 43 petycyj Reprezentacyj powiatowych i gminnych w sprawie sprzedaży odpadków soli (omoki) i soli dla bydła oraz w sprawie wyrobu i sprzedaży soli miałkiej, obok dalszej fabrykacyi w topkach, zwracając uwagę, że żądania zawarte w tych petycyach są wyłącznie do c. k. Rządu skierowane i tylko przez c. k. Rząd mogą być załatwione. Ze swej strony Wydział krajowy dodał, że sprawa ta wobec ogólnego zubożenia ludności wiejskiej ma ważne znaczenie, że Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu już w r. 1877 wskazało c. k. krajowej dyrekcyi skarbu warunki, pod jakiemi omoki mogłyby być oddane gospodarzom wiejskim do użytku, że wreszcie Rada państwa, uznając nadzwyczajną doniosłość krajowej hodowli bydła wobec bliskiego zamknięcia granicy dla przypędu bydła stepowego, osobną rezolucyą wezwało na sesyi przedostatniej c. k. Rząd do fabrykacyi i sprzedaży soli dla bydła.

W odpowiedzi na odezwę c. k. Namiestnictwa z d. 22 grudnia 1880 w sprawie pielęgnowania kopyt koni i umiejętnego ich kucia, Wydział krajowy zwrócił uwagę, że jeden ze wskazanych w tej odezwie środków do osiągnięcia zamierzonego celu t. j. ułatwienie czeladnikom kowalskim nauki w tutejszej wojskowej szkole kucia koni, jest już oddawna praktykowany tak przez Wydział krajowy, który pokrywa za czeladników przyjętych do tej szkoły koszta udzielania nauki, jak i przez Reprezentacye powiatowe, które niejednokrotnie już wysyłały w tym celu kosztem funduszu powiatowego czeladników kowalskich do Lwowa i zapewniały im utrzymanie na czas nauki.

Co dalszych środków podniesienia umiejętnego kucia koni wskazanych przez c. k. Namiestnictwo a względnie c. k. Ministerstwo rolnictwa, mianowicie wysyłania czeladników kowalskich do wiedeńskiego instytutu weterynarskiego, lub subwencyonowania czeladników zgłaszających się do szkoły w Drohowyzkim zakładzie stadników rządowych, Wydział krajowy oświadczył, że nie mógłby przyjmować nowych ciężarów na fundusz krajowy wobec faktu, że fundusz ten tak wielkie poniósł ofiary na założenie szkoły weterynaryi i kucia koni we Lwowie, ofiarowawszy c. k. Rządowi na ten cel realność (Szumanówka) wartości około 100.000 oraz resztę funduszu budowlanego i stałą subwencyę roczną. Zresztą otwarcie szkoły weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni we Lwowie w myśl uchwały Wysokiego Sejmu najlepiej rozwiązałoby kwestyę umiejętnego pielęgnowania kopyt końskich, a ponieważ w Radzie państwa c. k. Rząd zażądał już kredytu dodatkowego na urządzenie tej szkoły, przeto, oczekując rychłego jej wejścia w życie, Wydział krajowy wyraził zdanie, że na razie kwestya podniesiona przez c. k. Namiestnictwo a względnie c. k. Ministerstwo rolnictwa niewymaga dalszego rozpatrywania.

Wydział krajowy w odpowiedzi na zapytanie Prezydyum c. k. Namiestnictwa oznajmił, że zgadza się na mianowanie hrabiego Antoniego Golejewskiego zastępcą członka c. krajowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w miejsce zmarłego śp. Józefa Pajączkowskiego. Prezydyum c. k. Namiestnictwa uwiadomiło następnie Wydział krajowy, że powołało hr. Antoniego Golejewskiego w skład powyżej wskazanej komisyi.

Wskutek przedstawienia Wydziału powiatowego w Kolbuszowej udał się Wydział krajowy do J. E. Ministra sprawiedliwości, upraszając, ażeby w myśl uchwały Wys. Sejmu z 30 września 1878 wyłączono z obrębu sądu obwodowego w Tarnowie cały okręg c. k. sądu powiatowego w Kolbuszowej. a przyłączono go natomiast do obrębu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Wydział krajowy zawiadomił J. E. Ministra sprawiedliwości o uchwale Wys. Sejmu z d. 28 czerwca 1880, w której Wys. Sejm oświadczył się przeciw wyłączeniu z okręgu sądu powiatowego w Niżankowicach miejscowości: Chodowic, Tyszkowic, Chraplic, Popowie i Pleszowic.

Na mocy uchwały Wys. Sejmu z 24 lipca 1880 udał się Wydział krajowy z prośbą do J. E Ministra sprawiedliwości, ażeby przestrzeń lasu 400 morgów wynosząca, która tworzy osobne ciało pod nazwą „Stefanów“ i dawniej należała do dóbr Dąbrowicy, teraz zaś przyłączoną została do sąsiedniej majętności tabularnej Huty Komorowskiej, została wydzieloną z obrębu c. k. Starostwa w Tarnobrzegu, tudzież, aby przydzielić ją do sądu powiatowego w Kolbuszowej i do Starostwa Kolbuszowskiego.

Wydział krajowy zawiadomił J. E. Ministra sprawiedliwości o uchwale Wys. Sejmu z 24 lipca 1880 i wniósł na podstawie tej uchwały prośbę, ażeby okręgi sądów powiatowych w Kałuszu i Wojniłowie wyłączyć z obrębu sądu obwodowego w Samborze a przyłączyć je natomiast do obrębu c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Wydział krajowy wniósł przedstawienie do J. E. Pana Ministra sprawiedliwości upraszając, ażeby gmina Pobocz w myśl uchwały Wys. Sejmu z 29 maja 1875 z okręgu sądu powiatowego w Olesku wyłączoną i do sądu pow. del. m. w Złoczowie przydzieloną została.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stan wewnętrzny Grecyi).

Z licznych a poważnych dzienników zagranicznych, otrzymujących korespondencye z Aten, zestawiamy tu szczegóły o prądach umysłowych panujących w Atenach, o istotnej sile wojsk i nakoniec o zapatrywaniach na sprawę grecko-turecką poważniejszych kół greckich.

Nie ulega wątpliwości, że wzburzenie umysłów ogółu, wywołane notą zbiorową mocarstw, nie zostało uśmierzone, ale z drugiej strony nie brak także ludzi, którzy lubo z pewną trwożliwością, bronią jednak otwarcie polityki rządu. Urząd municypalny miasta Aten wydał wprawdzie piorunujący protest, związek helleński zwoływał zgromadzenie ludowe na Pole Marsowe, dzienniki umieściły mnóstwo tyrad patryotycznych, ale część poważniejsza mieszkańców jest przekonana, że wszystkie te objawy lubo bardzo piękne, podyktowane i wywołane zostały prędzej zapałem, niż znajomością położenia i stosunków. Nie wielu też jest ludzi, którzyby wierzyli, iż rząd odrzuci propozycye mocarstw, bądź co bądź dość korzystne dla Grecyi. Obliczają bowiem i słusznie, że według proponowanej regulacyi powiększy Grecya swoje terytoryum przynajmniej o jedną trzecią część. Wchodzi też w rachunek i wartość ziemi nabywanej. Tessalia mianowicie i południowy Epir obfitują w glebę urodzajną, odżywianą obficie wodami. Na obszarach tych rodzi się piękna pszenica, ekonomiści greccy cieszą się więc już z góry, że Grecya wyzwoloną będzie od konieczności sprowadzania zboża z zagranicy. Faktem jest zresztą, że gdyby Turcya była ofiarowała nowe granice w pierwszej chwili z wolnością żeglugi w zatoce Arta dla marynarki greckiej, jak to zapewnia układ nowy, to nietylko bez niechęci, ale z radością byliby Grecy przyjęli takie rozszerzenie terytoryalne. Obecnie obraża ich tylko sposób postępowania, a rozdrażnia szczególniej to, że zawiedzione zostały nadzieje Hellenów północnych. Rozważniejsi jednakże radzą zastosować się „tymczasem“ do okoliczności.

Przedstawiają oni, że wojna musiałaby wpłynąć bardzo szkodliwie na rozwój ekonomiczny a nawet na potęgę polityczną kraju, strawiłaby wiele sił, które tylko z biegiem lat odzyskać można. Uzbrojenie wprawdzie jest już skompletowane, ale armia jako całość nie zdaje się zdolną do podjęcia ciężkiego boju Artylerya górska i piesze baterye, które niedawno odeszły na granicę, nie pozostawiają co do rynsztunku nic do życzenia, ale ludzie są młodzi i niedoświadczeni, a czas ćwiczeń był za krótki, ażeby mogli nabyć należytej i niezbędnej wprawy. W ogóle jest uzbrojonych 25 batalionów pieszych, rozłożonych w prowincyach północnych. Około 9000 stoi w obozie pod Chalkis. W Pireju koncentruje się reszta korpusów zbrojnych, które wyniosą do 6000 głów. Jeżeli jest dostateczny zapas broni i amunicyi, ciągle jeszcze sprowadzanej, to zupełne natomiast panuje niedołęstwo w organizacyi intendantury i korpusu sanitarnego.

Nie brak też i podejrzeń, które się ponawiają zawsze, ile razy dowie się publiczność o spóźnieniu jakiej dostawy wojennej. Tak naprzykład panuje podejrzenie, że fabryka Kruppa rozmyślnie zwleka z odstawą dział ciężkich kalibrów.

Dzienniki greckie robią wrażenie, jakby wychodziły w czasach rewolucyjnych, w czasach najgroźniejszego przesilenia. Nie pozostaje to bez wpływu, gdyż Grecy w ogóle są ciekawi i czytają bardzo pilnie. Co przyjmują za prawdę a co za kłamstwo, to ich rzecz, gdyż cudzoziemiec nie potrafi sobie zdać sprawy z tysiącznych codziennie powtarzanych jaskrawo sprzecznych i przesadnych wiadomości. Poczta z zachodu przychodzi najwyżej dwa razy w tygodniu i z tego materyału musi czerpać czterdzieści dzienników. Szpalty ich zatem są przepełnione tyradami, w których zbyt mało treści, ale dużo materyału do rozdmuchiwania i tak już mocno płonącego ognia porywów patryotyczno-wojowniczych.

(Ewakuacya Kandaharu.)

Donieśliśmy już według korespondencyi *Timesa*, że opuszczanie Kandaharu przez wojska angielskie rozpoczęło się w dniu 17 b. m. zrana, dzisiaj podajemy bliższe szczegóły. Naprzód wyszły 4 i 10 pułk bengalski pod dowództwem generała brygady Hendersona. Reszta jego brygady, to jest 7my pułk piechoty liniowej i jedna baterya polowa, miały wyjść zaraz nazajutrz. D. 20 bm. wyprowadził generał brygadyer Ceuton 78 pułk strzelców góralskich, jedną baterye polową i jeden pułk piechoty, składającej się z ludzi rekrutowanych z krajowców w Beludżystanie. Razem z temi wojskami opuścił także miasto sztab generalny. Dnia 21 kwietnia rano na czele wojsk odbył wjazd gubernator mianowany przez emira Abdurrahmana, Sirdar Mahomet-Hassim. Wojska stanęły w ulicach w liniach wyciągniętych, u bram mieszkania gubernatora stanęła straż honorowa a zajęcie miasta przez wojska emira oznajmiono 17 strzałami armatniemi. Wkrótce po przybyciu do miasta złożył gubernator wizytę pułkownikowi St. John, którą tenże odwzajemnił po południu.

Nowy gubernator Mahomet Hassim jest młodzieńcem 19 do 20 lat liczącym. Powierzchowność jego i zachowanie są bardzo niekorzystne. Jest to człowiek nieokrzesany w obejściu, co między młodzieżą afgańską lepszego urodzenia jest wyjątkiem. Przyczyną tak zaniedbanego wychowania ma być to, że całą młodość przepędził u boku matki, w pośród dzikiego plemienia Turis w dolinie Kuram.

Sirdar Szamsuddin-chan, właściwy gubernator i naczelnik sił zbrojnych, jest człowiekiem inteligentnym w wieku do 45 lat.

Na ulicach zbierały się wszędzie tłumy ludu, ażeby patrzeć na przybycie wojsk narodowych, ale nie było ani śladu spodziewanego zapału lub uniesienia. Zupełnie inne objawiło się usposobienie przed dwoma laty, gdy wkraczał do Kandaharu gubernator Szir-Ali-chan.

Tysiąc żołnierzy jazdy kabulskiej przyciągnęło pod miasto, ażeby obsadzić opuszczone przez kawaleryę angielską placówki nad Khokaranem.

Artylerya i pułki piechoty afgańskiej trzymają się jeszcze w pewnej odległości od miasta i wkroczą do Kandaharu dopiero w dniu 22 b. m. Przedtem w dniu 21 b. m jeden pułk obsadzi cytadelę i bramy miasta.

W Kandaharze głoszą za rzecz pewną, że wkrótce ma tam przybyć sam emir Abdurrahman z większą siłą zbrojną i natychmiast przedsięweźmie wyprawę na Herat. Nie brak także i z Heratu najpotworniejszych pogłosek i zdaje się, że Ejub chce rzucić się tam z całą siłą, ażeby skoncentrować siły przeciw odgrażającemu się Turkstanowi. Plemiona nad Helmondem uznały natomiast bezwarunkowo powagę i zwierzchnictwo emira.

KRONIKA

— Zaślubiny Najd. Następcy Tronu. Komitet, z łona Rady miejskiej krakowskiej delegowany do zajęcia się obchodem zaślubin Najd. Arcyks. Rudolfa w Krakowie, odbył w sobotę posiedzenie, na którem uchwalono przedłożony przez prezydenta miasta dr. Weigla projekt

adresu do Następcy Tronu i upoważniono prezydenta miasta wraz z radcą m. dr. Cyfrowiczem, aby się zajęli wykonaniem ozdobnem tego adresu i zarządzili w tej mierze, co potrzeba. *Czas* dowiaduje się, że artystycznego wykonania ozdób podjął się p. St. Eljasz. Prócz tego wydelegowano komisyę złożoną z radców m. Gwiazdomorskiego, Zaremby i dr. J. Grabowskiego, tudzież dyrektora budownictwa p. Moraczewskiego, która zarządzić ma oświetlenie budynków miejskich, albowiem prywatne domy niewątpliwie z własnej woli mieszkańców będą oświetlone, wypadnie więc także zająć się stosownem oświetleniem tamtych budynków.

— **P. Sygurd Wiśniowski** wyjechał do Londynu i do Hughenden na pogrzeb ś. p. lorda Beaconsfielda, który dziś się odbywa P. Wiśniowski przyrzekł nam sprawozdanie z tej wycieczki, które zapewne w sobotę otrzymamy.

— **Znany z estrady koncertowej** spiewak-amator p. Myszuga, którego piękny i niezwykły głos tenorowy niejedną przyjemną chwilę sprawił tutejszym miłośnikom muzyki, wyjeżdżając dla dalszego kształcenia się do Włoch, da koncert pożegnalny w dniu 3 maja.

= **Urząd telegraficzny** w Nowym Sączu z dniem 1 maja będzie zwinięty jako samoistny i wcielony do tamtejszego c k. urzędu pocztowego.

* **Ogień kominowy** wybuchł w domu pod l. 8 przy ulicy Krakowskiej, został jednak wcześnie ugaszony.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. K. z domu pod l. 37, przy ulicy Skarbkowskiej 20 słojów kompotu. — Straż policyjna aresztowała Jana Metręgę pojmanego na kradzieży jabłek z piwnicy domu pod l. 17 przy placu Rybim, i Jana Bilińskiego, poszukiwanego za kradzież. — Złożono w policyi pugilares z kwotą 4 zł 33 ct. i 2 markami pocztowemi, znaleziony na ulicy, oraz kluczyk znaleziony na chodniku.

(π) **W dyecezyi tarnowskiej** zmarli: ks. Jan Relowski, pleban w Raciechowicach; ks. Bartłomiej Zięciowski, pleban w Zwierniku; ks. Tomasz Bartłomiej, deficyent zamieszkały w Starym Sączu; ks. Józef Łabuda pleban w Żabnie i ks. Władysław Koczoń, prefekt seminaryum w Tarnowie. Ks. Józef Leśny, pleban w Dembnie instytuował się na kononię gremialną w Tarnowie; ks. Józef Nikiel, wikary katedralny w Tarnowie na probostwo w Zaborowiu; ks. Józef Kuczek, administrator probostwa w Racichowicach na toż beneficyum i ks. Jan Robczyński na probostwo w Dembnie. Ks Piotr Basiński, expozyt w Odporyszowie objął administracyę probostwa w Żabnie, ks. Andrzej Dziatkowicz administracyę probostwa w Zwierniku i ks. Karol Szałasny, wikary w Zakliczynie przy Dunajcu posadę katechety gimnazyalnego w Krakowie. Konsystorz biskupi zamianował ks. Józefa Bąbę profesorem rzeczywistym historyi kościelnej i prawa kanonicznego przy seminarynm w Tarnowie i przeniósł wikarych: ks. Antoniego Rączkiewicza z Okocima do Ciężkowic; ks. Błażeja Sąsiadka z Zawady do Łapczycy; ks. Jana Leję z Szaflar do Czarnego Dunajca; ks. Józefa Ociepkę z Brzezin do Borowy; ks Macieja Komperdę z Dobczyc do Lętowni; ks. Józefa Wirmańskiego do Starego Sącza; ks. Józefa Sikorę z Starego Sącza do Starego Wiśnicza; ks. Aleksandra Sowę z Rabia wyżnego do Dobczyc; ks. Józefa Macka z Oleśna do Odporyszowa; ks. Mateusza Skopińskiego z Tropia do Jakóbkowic; ks. Karola Frączka z Radłowa do Zakliczyna ad Dunajec; ks. Alojzego Guniwicza z Pilzna do Piwnicznej, ks. Feliksa Mikuszewskiego do Lipnicy murowanej; ks. Andrzeja Muchę z Nowegotargu do Tarnowa; ks. Stefana Górowieckiego do Bolesławia i ks. Wojciecha Maciejowskiego z Bolesławia do Oleśna.

— **Z kroniki sądowej.** W Würzburgu ukończył się w tych dniach sensancyjny proces osławionych lichwiarzy Lejby i Józefa Nussbaumów, oraz żony tego ostatniego, Babetty. Oszuści ci od lat wielu żyli tylko z lichwy i szalbierstw wszelkiego rodzaju, nie wzdrygając się nawet przed krzywoprzysięztwem. Lejba Nussbaum skazany został na siedmioletnie więzienie w domu poprawy, 1.000 marek grzywny i 10 lat utraty praw honorowych; Józef N. na dwuletnie, a Babet na jednoroczne więzienie.

— **O krwawem zajściu** na bulwarze Konno-Gwardyjskim w Petersburgu, o którem przed kilku dniami doniósł nam telegram, czytamy w petersburskim *Gońcu Urzęa*: Dnia 21 b m. o godzinie 1 z południa w pobliżu pałacu wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego, dymisyonowany radca honorowy Preobrażeńskij wystrzelił z rewolweru i zranił w lewą nogę asesora kolegialnego Piesockiego. Obudwóch niezwłocznie aresztowano. Z pierwiastkowego śledztwa okazało się, że Preobrażeńskij strzelał przez zemstę osobistą i że w tym całym wypadku nie ma nic politycznego.

— **Poszukiwani spadkobiercy.** W miejscowości Französisch Buchholz pod Berlinem zmarł dnia 12 stycznia 1879 w wieku 71 lat pensyonowany stróż Wincenty Lewandowski bez testamentu, pozostawiając majątku około 26.000 mark. Lewandowski był synem zmarłego w dniu 29 września 1827 w Poznaniu Bartłomieja Lewandowskiego i żony jego Salomei z Boruchina Według ksiąg kościelnych miał on brata Jakóba Lewandowskiego, urodzonego w roku 1816 lub 1817. Nieznanych spadkobierców wzywa sąd okręgowy II w Berlinie, *Zimmerstrasse* 25, pokój nr. 12, aby zgłosili się z wszelkiemi dowodami najpóźniej do 15 lutego 1882, w przeciwnym razie przypadnie spadek ten fiskusowi.

— **Wyrok śmierci,** wydany przez sąd wojenny w Pięciokościołach na huzara Józefa Decsi, który dla rabunku zamordował karczmarkę, wykonany został w sobotę na polu ćwiczeń wojskowych pod wspomnionem miastem. Decsi, liczący lat 28 i rymarz z zawodu, kilkakrotnie już przedtem był karany za rozmaite zbrodnie oraz za dezercyę. Egzekucyi przez powieszenie dopełnił kat peszteński, Kozarek.

— **Z dworu abissyńskiego.** Patryarcha Koptów w Aleksandryi otrzymał potwierdzenie wiadomości o śmierci króla Jana abissyńskiego. Najstarszy syn zmarłego, Michał, ożeniony z córką jedynaczką, a więc dziedziczkę tronu katolickiego króla Szoy, Menelika, wstąpił już na tron Abissynii. Oczekują powszechnie, że nowy król pod wpływem swej żony, Maryi, z całym dworem abissyńskim przejdzie wkrótce na łono kościoła katolickiego.

— **Banda fałszerzy** uwięziona przed tygodniem w Temeszwarze, jak donoszą dzienniki węgierskie, puściła w obieg na 100.000 zł. podrabianych dziesiątek, a to głównie w Serbii. Do tej chwili w ręku sądu znajduje się już 52 uczestników bandy. — W Warazdynie we czwartek uwięziono znowu pięciu fałszerzy, należących do tej samej bandy i znaleziono przy nich znaczny zapas falsyfikatów.

Nowy sport. Jeden z dzienników berlińskich opowiada: Pewien znany z ekscentryczności Anglik, zamieszkały od dłuższego czasu w Berlinie, 26 letni mr. C w środę rano przybył fiakrem do rogatek Tivoli, gdzie wysiadł i na czworakach zaczął gościńcem podążać ku tak zwanemu *Tempelhof*. Powóz jechał za nim powoli. Był to „czworonożny“ zakład, a dzielny sportsmen doścignąwszy swego celu po upływie 2 godzin 21 minut, wygrał go z kretesem, ani razu bowiem przez cały czas raczkowania nie spoczął i nie wyprostował się na nogach, a nadto o 9 minut jeszcze był prędzej przy *Tempelhofie*, niż tego zakład wymagał.

— **Straszne fatum.** Przed rokiem właśnie tragiczną śmiercią zginęła była w Paryżu Szwedka, pani Fersen, na której od nieostrożnie trzymanej świecy zajęły się lekkie suknie w chwili, gdy sama będąc w pokoju poprawiała toaletę przed zwierciadłem. Nieszczęśliwa umarła w skutek doznanego poparzenia. W tych dniach znowu ośmnastoletnia córka nieboszczki znajdując się sama w pokoju zapaliła na sobie odzież i mimo ratunku umarła z poparzenia. Dziad jej Axel Fersen dowodził podczas amerykańskiej wojny o niepodległość fregatą, a poniósł śmierć podczas powstania w Stokholmie. On to ułożył był plan ucieczki z więzienia królowej Maryi Antoniny do Varennes, a tylko nieprzewidziany przypadek stanął ocaleniu tejże na przeszkodzie.

— **Fatalna nieuwaga.** W Moskwie niedawno odbył się z wielką wystawnością pogrzeb znakomitego muzyka i dyrektora konserwatoryum tamtejszego, Mikołaja Rubinsteina, który umarł w Paryżu, zwłoki więc musiano sprowadzić do ojczyzny. Obecnie obiega w Moskwie pogłoska, że zamiast Rubinsteina pochowano tam z wielką pompą ową innego nieboszczyka, gdyż na kolei zamiast trumny ze zwłokami kompozytora, wzięto przywiezioną równocześnie trumnę z ciałem jakiejś pani Bock. Trumny znajdowały się w pakach jednakowej wielkości i skutkiem tego miano się niby pomylić przy wydawaniu zwłok na stacyi w Wilnie tak, że zamiast zwłok pani Bock zostawiono tam zwłoki Rubinsteina, zaś pani Bock, która również umarła w Paryżu, odbyła po śmierci poniewolną przejażdżkę do Moskwy. Rodzina tej ostatniej zarządziła otworzenie trumny i *qui pro quo*, jedyne w swoim rodzaju, wyszło na jaw.

(*r*) **Jeszcze ze statystyki** przemysłowej. Obliczono, biorąc w pomoc urzędowe raporty wszystkich państw ucywilizowanego świata, że machiny parowe w fabrykach i na kolejach wykonywują w obecnych czasach pracę zastępującą siły 46 milionów koni. Siła konia w machinach parowych oznacza siłę trzech koni żywych a koń zastępuje siedmiu ludzi. Według tego obliczenia machiny parowe reprezentują siłę blisko miliarda ludzi mogących pracować ciągle z natężeniem, co stanowi dwa razy więcej niżby mogła dostarczyć robotników ludność całej kuli ziemskiej. Jeszcze tylko parę nowych odkryć i ulepszeń, a ludzkość będzie mogła założyć ręce i żyć nie potrzebując nic robić.

Sprawy sądowe.

(*Z trybunału państwowego.*

(*m*) P. Juliuszowi Kulczyckiemu, starszemu strażnikowi przy c. k. straży skarbowej, wstrzymano wypłatę należytości, jaką miał pobierać jako kwieskownany starszy strażnik w r. 1855, gdy otrzymał posadę przy magistracie w Stryju. Magistrat zasuspendował go w urzędowaniu w r. 1856 i wdrożył przeciw niemu dochodzenie dyscyplinarne, które trwało 21 lat i skończyło się dopiero w r. 1874 wydaleniem go ze służby magistratualnej. Kulczycki domagał się od c. k. władzy skarbowej zwrotu należytości, jaką miał pobierać jako kwieskowany starszy strażnik za czas, w ciągu którego pozostawał w śledztwie dyscyplinarnem, a w ciągu którego pobierał tylko alimentacyę od gminy stryjskiej. Ponieważ ministerstwo skarbu nie przychyliło się do tego żądania, wniósł Kulczycki zażalenie do trybunału państwowego, który rozstrzygnął tę sprawę w dniu 22 b. m. pod przewodnictwem dr. Ungra. Zgodnie z wywodami dr. Hönigsmanna jako zastępcy Kulczyckiego, uwzględnił trybunał jego zażalenie i skazał skarb państwa na zapłacenieKulczyckiemu należytości kwiescenta począwszy o 1 stycznia 1867. Decyzyę powyższą uzasadnił trybunał tem, iż od chwili zaprowadzenia gmin autonomicznych w Galicyi nie ma związku między kasami autonomicznemi a kasami rządowemi i że należytości kwiescentów mają być wypłacane nawet takim rządowym funkcyonaryuszom, którzy po spensyonowaniu albo kwieskowaniu przeszli w służbę gmin autonomicznych.

(*Z trybunału państwowego.*)

(*m*) Włoskie stowarzyszenie gimnastyczne w Tryeście wniosło do trybunału państwowego, zażalenie przeciw tamtejszej dyrekcyi policyi z powodu, iż ta władza wysłała swojego reprezentanta na zgromadzenia rzeczonego stowarzyszenia, które w dniu 6 czerwca i 19go września r. z odbyły się jedynie w celu zabawy wspólnej, przezco, zdaniem stowarzyszenia, nastąpiło naruszenie ustawy o stowarzyszeniach. Trybunał państwowy wydał w tej sprawie d. 23 bm. następujące orzeczenie. Przez wydelegowanie reprezentanta dyrekcyi policyi na zgromadzenia gimnastycznego stowarzyszenia w Tryeście w d. 6 czerwca i 19 września r. z. nie została naruszoną ani ustawa o stowarzyszeniach ani też ustawa o wolności domowej. Motywa orzeczenia są następujące: Zażalenie stowarzyszenia opiera się na tem, że dyrekcya policyi wysłała swego reprezentanta na zgromadzenia poświęcone wyłącznie towarzyskiej zabawie To zapatrywanie nie jest uzasadnione, albowiem w § 18 ustawy o stowarzyszeniach powiedziano wyraźnie, że władza ma prawo wysyłać swego delegata na każde zgromadzenie. Twierdzenie, że delegat rządowy może być obecnym tylko na takich zgromadzeniach. na których stawiane są wnioski, na których [illegible] się dyskusya, zapadają uchwały i z których są spisywane protokoły, jest niewłaściwie poj mowane przez żalące się stowarzyszenie, albowiem, jak powiedziano, władza może na każde zgromadzenie wysłać swego delegata. Z drugiej strony wylicza § 19 wyjątki, w których władza policyjna nie może wysłać swego reprezentanta, a mianowicie nie może delegować go na posiedzenia zarządu albo organów kontrolujących. Nie może być także mowa o naruszeniu ustawy o wolności domowej, bo reprezentant rządowy nie przedsiębrał rewizyi lokalności stowarzyszenia i nie był nawet w tym celu wysłany.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Filia banku rolniczego na Bukowinie.

(*Z*) Donoszą z Czerniowiec, że temi dniami ma się tam odbyć zjazd obywateli, interesujących się sprawą zawiązującego się we Lwowie Banku rolniczego, zaproszonych na naradę celem obmyślenia najodpowiedniejszego stosunkom rolniczym i handlowym tamtejszym sposobu rozszerzenia czynności rzeczonego Banku także na Bukowinię. Na zjazd pomieniony wysyła komitet wykonawczy założycieli z grona swego jako delegatów, pp. Bolesława Augustynowicza i Schellenberga, aby za wspólnem porozumieniem powziąć postanowienia zgodne z życzeniami rolników Bukowińskich.

Bukowina mniej więcej też same co i Galicya pod względem handlowym i rolniczym ma interesa. Z małą różnicą też same są tam stosunki, toż samo położenie ziemianina. Podobnie jak w Galicyi rolnik na Bukowinie pozbawiony styczności z targami europejskiemi, zmuszony używać przy sprzedaży swych ziemiopłodów pośrednictwa miejscowych przekupniów, zdany jest tak jak i rolnik galicyjski na ich łaskę i niełaskę — a nie znając każdej chwili konjunktur handlowych na targach europejskich, znaczną część zysków w ręku tychże przekupniów pozostawia. Nie dziw zatem, że myśl założenia we Lwowie Banku rolniczego znalazła bardzo przychylny odgłos pomiędzy ziemiaństwem bukowińskiem, i że na pierwszą wiadomość o tem najzamożniejsi obywatele tamtejsi oświadczyli się z chęcią przystąpienia do nowej instytucyi. Zrozumiano tam od razu doniosłość sprawy, zrozumiano że Bank rolniczy pociągnie za sobą pomyślną reformę wszystkich rolniczo-handlowych stosunków i przyczynić się musi niemało do podniesienia dobrobytu ziemiaństwa tak w Galicyi jak i na Bukowinie. Zależy jednak wiele od dobrej, odpowiedniej rzeczywistym stosunkom organizacyi i to jest właśnie, nad czem się głównie zastanowić ma zaproszone na naradę do Czerniowiec grono obywateli bukowińskich. Chodzi o to, czy ma być założona filia Banku rolniczego w Czerniowcach, a z czasem i składy zbożowe tamże pobudowane, lub też czyli nie lepiej będzie, ażeby rolnicy bukowińscy wprost z bankiem lwowskim, bez pośrednictwa filii mieli do czynienia. Byłoby to zapewne z mniejszemi połączone kosztami, albowiem organizacya filii w Czerniowcach musi, rzecz naturalna, pociągnąć za sobą wydatki, któreby w przeciwnym razie można zaoszczędzić — oszczędność ta jednakże zdaniem naszem nie może równać się z korzyściami jakie z drugiej strony przez założenie osobnej na Bukowinie filii Banku rolniczego w Czerniowcach dla tamtejszych rolników spłynąć muszą. Tylko uorganizowany na miejscu zarząd filialny będzie w stanie poznajomić się dokładnie z wszystkiemi miejscowemi stosunkami, stanąć niejako na straży interesów tamtejszych rolników i być im w każdym razie pomocnym, czy to pośrednictwem w sprzedaży komisowej, czy udzielaniem zaliczek na ziemiopłody. Jeżeli zwołani na naradę do Czerniowiec obywatele bukowińscy rozważą należycie wszystkie korzyści za tem przemawiające, to nie można prawie wątpić, że się oświadczą za ustanowieniem filii Banku rolniczego w Czerniowcach, gdzie już z dawna istniejące filii galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, tudzież krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń tak skutecznie, z widocznym pożytkiem dla ziemiaństwa bukowińskiego działają. Doświadczenie na nich uczynione może i w tym razie za dobrą służyć wskazówkę.

Nie chcemy wszakże przesądzać wyniku obrad czerniowieckich, z których nie omieszkamy czytelnikom naszym zdać sprawy.

(*m*) **Rada zawiadowcza** kolei Arcyks. Albrechta uchwaliła na posiedzeniu w d. 23 b. m przedłożyć ogólnemu zgromanzeniu wniosek, ażeby za kupon płatny d 1 lipca wypłacono 2 zł. tak, że dochód z akcyi wynosić będzie także i w tym roku 3 zł. Dalej zatwierdziła Rada zawiadowcza sprawozdanie dyrekcyi tudzież sprawozdania co do oddania kolei pod zarząd państwowy przyczem zazatwierdziła nominacyę radcy rządowego Pichlera na zarządcę ruchu, a generalnego sekretarza, rádcę cesarskiego dr. Liharzika na jego następcę. Dochody kolei Albrechta w r. z wynosiły 683 205 zł. a rozchody 613.359 zł., jest więc nadwyżka dochodów w kwocie 69.846 zł., a w roku 1879 wynosiła ta nadwyżka 67.330 zł. W porównaniu z r. 1879 podwyższyły się w r. z. dochody o 92.715, rozchody o 90.190 a zysk o 2516 zł. Z dochodów przypada 82.006 zł. na transport towarów, a 9494 zł. na przewóz osób. Większe dochody z transportu towarów powstały ztąd, iż w skutek nieurodzaju w Karpatach w r. 1879 transportowano w r. z. z Rumunii do tych okolic znacznie więcej zboża. Wyższe wydatki powstały w skutek utrzymania budowli ziemnych i budynków. W r. z. wymieniano wszystkie prowizoryczne mosty drewniane na mosty żelazne i odbyła się już kolaudacya tych robót ze strony rządu. Kwota na ten cel preliminowana w wysokości 750.000 zł. została znacznie przekroczoną i trzeba będzie 70.000 zł. wziąć ze specyalnej rezerwy. Konto rezerwy specyalnej wykazuje mimo ubytku powyższej sumy 70.000 zł. jeszcze zawsze *saldo* w wysokości 220.691 zł i podwyższyło się o 30.262 zł. w porównaniu z rokiem 1879. Z tego konta będzie wypłacony kupon za styczeń i lipiec r. b. Po odtrąceniu dywidendy wynosić będzie rezerwa specyalna 110.000 zł.

Wiedeń, 26 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 3460 sztuk; w liczbie tej 1067 galicyjskich, 1711 węgierskich i 682 niemieckich. Spęd był o 472 sztuk większy, niż w przeszłym tygodniu. Ceny przedniego gatunku spadły o 1·50 zł. Sprzedaż pośledniejszych gatunków utrudniona. Pomimo słabego ruchu wszystko sprzedano. Płacono za galicyjskie woły 47 do 53·50 zł., za węgierskie po 46 do 54·50 zł., w przednim gatunku po 55 do 59 zł.; za niemieckie po 50 do 56 zł., w przednim gatunku 57 do 60 zł.. krowy po 47 do 51·50 zł., buhaje 46 do 48 zł. od 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj już po wydaniu *Gazety* otrzymaliśmy telegram z doniesieniem, że trybunał państwa w sprawie wyborów z większych posiadłości w Górnej Austryi orzekł, iż zaszło naruszenie ordynacyi wyborczej Rady państwa i Sejmu krajowego.

Gołos w artykule wstępnym podnosi konieczność szybkiego uregulowania kwestyi serwitutowej w Królestwie Polskiem, wykazując, że leży to w interesach ekonomicznych kraju i państwa.

Projekt kanalizacyi i wodociągów dla Warszawy został zatwierdzony przez cara.

Nowsze doniesienia zdają się potwierdzać autentyczność sprawozdania z posiedzenia rady ministróów, podanego przez korespondenta *Daily News*, dodają nadto, że w pięć dni po tem posiedzeniu hr. Loris Melikow przedłożył carowi gotowy ukaz do podpisu, który Aleksander III zatrzymał, mówiąc, że potrzebuje się namyślić.

Według doniesień z Petersburga otrzymanych przez *Nat. Ztg.* w usposobieniu cara miał nastąpić stanowczy zwrot w kierunku represyi przeciw rewolucyonistom. Wszelkie wiadomośei o zamiarze ogłoszenia konstytucyi zostały zaprzeczone. Car wprowadzi w wykonanie reformy zamierzone przez Aleksandra II., zaprowadzi oszczędność, zmiany ekonomiczne i finansowe, redukcyę wojska i floty, wyda edykt tolerancyjny, ustanowi rady prowincyalne, zarządzi puryfikacyę stanu urzędniczego, wszystko to jednak będzie wykonane dopiero po uspokojeniu się umysłów, do tego stopnia, iż zaprowadzenie reform nie będzie mogło wydawać się wymuszonem. Przez ten czas dwór pozostanie w Gatczynie. Osoby zajmujące najwyższe stanowiska i posiadające największy wpływ zapewniły cara, że można będzie poskromić rewolucyjne żywioły drogą represyi, bez żadnego ograniczenia władzy absolutnej, i że nie ma obawy żadnych ruchów rewolucyjnych.

Według *Köln. Ztg.* w d. 19 b. m. odbyła się pod przewodnictwem cara rada ministrów, na której rozbierano trzy wnioski. Za pierwszym z nich żądającym wzmocnienia i rozszerzenia zakresu działalności istniejących instytucyj państwowych przemawiał głównie minister Abaza; drugi wniosek żądający zupełnego wykonania podpisanego lecz nieogłoszonego ukazu cara Aleksandra II. z d. 10 marca r. b. popierany był przez hr. Loris-Melikowa; trzeci wreszcie wniosek żądający wzmocnienia środków represyjnych i odłożenia wszelkich reform na później, popierał W. ks. Włodzimierz. Niewiadomo jaka zapadła decyzya, jeżeli jednak powyższe doniesienia *Nat. Ztg.* są prawdziwe, to widocznie ostatnie zapatrywanie zwyciężyło.

Według *Russ. Corr.* po okazaniu portretu zmarłego przestępcy, który rzucił drugą bombę podczas zamachu 13 marca uczniom instytutu technicznego, mieli oni oświadczyć, że poznają w nim niejakiego Hryniewieckiego, byłego studenta tegoż instytutu, który przed dwoma laty przestał uczęszczać na kursa.

Na grobie powieszonych sprawców zamachu na cmentarzu Preobrażeńskim znaleść miano kwiaty i tablicę z napisem: „zemsta“.

W mieście Fürth w Bawaryi, przed niejakim czasem na zebraniu jakiegoś towarzystwa, miał mowę socyalista Bebel. Ponieważ policya, którą w tem mieście sprawuje magistrat, nie rozwiązała zgromadzenia dla przeszkodzenia tej mowie, przeto ministerstwo bawarskie odebrało miastu policyę zgromadzeń i stowarzyszeń, i przekazało ją organom rządowym.

Układ między Hamburgiem a radą związkową niemiecką o przyłączenie Hamburga do związku celnego miał już zostać zawarty. Przyłączenie nastąpi w ciągu lat sześciu, przez czas których Hamburg opłacać będzie rocznie 15 milj. marek do skarbu rzeszy tytułem zwrotu cła i zaliczki na potrzebne budynki, które będą wzniesione kosztem państwa w tymże czasie.

W dniu wczorajszym otwarte zostały posiedzenia rad generalnych francuskich, na których kwestya wyborów zbiorowych będzie niezawodnie poruszaną, jakkolwiek sprawy polityczne nie wchodzą w zakres działania rad departamentalnych.

Komisya złożona z 15 członków konferencyi menetarnej zebrała się w sobotę na posiedzenie i wybrała przewodniczącym delegata holenderskiego Frolika. Uchwalonem zostało, że komisya protokołów posiedzeń prowadzić nie będzie. Opracowanie kwestyonarza poruczonem zostało delegatowi francuskiemu Cernuschiemu i amerykańskiemu Dunarkortonowi. Następne posiedzenie odbędzie się po ukończeniu ich pracy.

Z Paryża otrzymała *Köln. Ztg.* depeszę telegraficzną, donoszącą o stanie rzeczy w Tunisie. Mówi ona, że trzej naczelnicy Krumirscy, przybywszy do obozu Sidi Alego, brata beja tunetańskiego, oświadczyli, że nie poddadzą się a nawet w razie potrzeby gotowi są stawić czoło wojskom beja. Z Krumirami, którzy liczą 15.000 zbrojnych, ciągnie także 2000 uzbrojonych Usztetów, plemienia zajmującego sąsiednie okolice na południu. W Tunisie miano uwięzić wielu mahometan, którzy na ulicach wzywali lud głośno do wojny świętej.

Włoska izba deputowanych zbiera się pojutrze. Jak zapewniają w kołach parlamentarnych, deputowany Damiani cofnie swój wniosek w sprawie zagranicznej polityki rządu, który wywołał przesilenie gabinetowe.

O bitwie Albańczyków z wojskami Derwisza-baszy, nie ma dotąd bliższych szczegółów. Biuro Reutera donosi z Konstantynopola, że kiedy Albańczycy usiłowali powstrzymać pochód Derwisza pomiędzy Pristiną a Prizreniem, przyszło do wielce krwawego starcia. Derwisz wydał proklamacyę, w której zapowiada, że energicznie stłumi opór, w imieniu sułtana zaś przyrzeka reformy, zaklina Albańczyków, ażeby wrócili do posłuszeństwa, bo w razie przeciwnym postąpi jak najsurowiej, poczytując Albańczyków za buntowników. Według wiadomości ze Skodry, walka toczyła się pod Ljubato, niedaleko wielkiego tunelu kolejowego na północ od Ueskübu. Ztąd pociągnął Derwisz basza ku Lepenicom. Albańczycy walczyć mieli rozpaczliwie, tak, że na polu bitwy nie było prawie rannych, tylko polegli.

Według obliczeń prof. Kieperta, podanych w *Nat. Ztg.*, terytoryum przyznane Grecyi przez konferencyę berlińską wynosiło 365 mil kwadratowych. Według obecnych propozycyj Grecya otrzyma tylko 240 mil kwadratowych. Część odjęta od proponowanego przez konferencyę terytoryum wynosi w Tesalii 36 a w Epirze 80 mil kwadratowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Lublana, 25 kwietnia. W gminnych wyborach uzupełniających zwyciężyli w trzeciem ciele wyborczem kandydaci narodowi nadspodziewanie znaczną, prawie czterokrotną większością głosów.

Petersburg, 25 kwietnia. Zapewniają, że w. ks. Konstanty złoży prezydyum rady państwa i usunie się od zarządu marynarki. Prezydenturę rady państwa ma objąć w. ks. Michał, kto zaś tego ostatniego zastąpi na Kaukazie, niewiadomo.

Paryż, 25 kwietnia. Rząd beja tunetańskiego przedsięwziął stanowcze środki ostrożności dla zapobieżenia zamieszkom. Nocne patrole krążą licznie. Każdy Arab znajdujący się na ulicy po godź. 9 wieczorem będzie aresztowanym. Wychodzenie z bronią wzbronione.

W Algierze nie należy się obawiać rozruchów na większą skalę, pojedyncze objawy fanatyzmu są jednak możebne.

Paryż, 25go kwietnia. Do dnia wczorajszego wieczorem sytuacya względem wyspy Tabarka nie zmieniła się.

Na granicy tunetańskiej w skutek ulewnych deszczów powodzie i wezbranie rzek.

Potwierdza się wiadomość, że oficer francuski, komendant biura arabskiego, został zamordowany.

Ruchome kolumny wyruszyły z Saida do Géryville.

Rzym, 25 kwietnia. Papież przyjmował nadzwyczajnego posła rossyjskiego br. Oubrila i wręczył mu insygnia orderu Zbawiciela. Inni członkowie ambasady otrzymali także ordery.

Londyn, 25 kwietnia. Dziennik *Times* oświadcza się za tem, ażeby po rozwiązaniu obecnych zawikłań tunetańskich, przyszłe stosunki Tunisu ustalone zostały za wspólnem porozumieniem państw nadbrzeżnych morza śródziemnego.

Londyn, 25 kwietnia. W Izbie niższej Grosvenor zapowiedział imieniem Gladstona wniosek wzniesienia pomnika na cześć Beaconsfielda w blizkości Westminsteru, oraz wniosek, ażeby Izba po zamknięciu posiedzenia odroczyła się do jutra do godziny 8 wieczorem.

Dilke w odpowiedzi na zapytanie odpowiedział, że formalne układy w przedmiocie traktatu handlowego z Francyą nie rozpoczęły się jeszcze.

W dalszej dyskusyi nad drugiem czytaniem bilu reformy gruntowej irlandzkiej, Gibson bardzo żywo przemawiał przeciw bilowi.

Paryż, 26 kwietnia. Telegram komendanta fregaty pancernej *Surveillante* z La Calle z daty wczorajszej donosi, że wiatr i wzburzone morze nie pozwalają okrętom zarzucić kotwicy, gdyż wybrzeże jest nieprzystępne.

Od dnia wczorajszego na wyspie Tabarka powiewa flaga tunetańska. Minister marynarki upoważnił dowódców okrętów, znajdujących się w bliskości tej wyspy, czynić, co potrzeba dla bezpieczeństwa statków, lecz trzymać się o ile podobna niedaleko.

Pomiędzy Tunisem a Algierem telegraf został przerwany. Wiadomości z Tunisu przychodzą codzień parowcem awizowym do La Calle.

Kolonia, 26 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Köln. Ztg.* donosi z Petersburga, że stronnictwo Narodnaja Wola w świeżo ogłoszonych proklamacyach wzywa lud otwarcie do buntu.

Naczelnik dyrekcyi prasy Abaza otrzymał demisyę z powodu zajść prywatnych.

Aksakow wysłał w tych dniach do cara deputacyę z prośbą o nienadawanie konstytucyi złożoną z dziewięciu tak zwanych poczestnych mieszczan moskiewskich.

Według zgodnych wiadomości z Petersburga car stanowczo odmówił nadania konstytucyi. Dwór i ludność zarówno przejęte są trwogą o przyszłość.

List z Petersburga do *Badische Landes Ztg.* mówi, że okazały się już socyalistyczne objawy między robotnikami w fabrykach, a nietylko państwo lecz i władze rządowe nie interweniowały. Przewidywanym jest niesłychany upadek interesów.

Konstantynopol, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Salih-basza z pięcioma batalionami wojsk syryjskich odpłynął do Saloniki dla wzmocnienia sił Derwisza baszy.

Komitet centralny ligi albańskiej zaprotestował telegraficznie przeciw gwałtownym środkom. Derwisz basza zagroził represyą urzędnikom Porty w miastach zostających w mocy ligi.

Londyn, 26 kwietnia. Northcote ma dziś wnieść w Izbie niższej, ażeby Bradlaugha wyłączyć z Izby do końca sesyi, jeżeli nie złoży oświadczenia usuwającego istniejącą trudność.

W niedzielę w hrabstwie Galway popełnionem zostało morderstwo agraryjne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 kwietnia 1881 godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 183·50, Węg. akcye kredyt. 304·—, Akcye anglo-austr. 134·—, Akcye banku Union 131·60, Akcye kolei Karola Ludwika 283 75, Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 111·50, Akcye kolei Alföld. 173·75, Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 181·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 122·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 94·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·25, Losy regulacyi Cissy 110·75, Losy tureckie 25·25, Węgierska renta 116·—, Akcye banku związkowego 134·30, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20, Węgierskie losy 116·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 25 kwietnia 1881, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 319·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 284·—, Południowa —·—, Renta papierowa 77·10, Galicyjskie listy zastawne 103·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·31—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 26 kwietnia 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 325·90, Anglo-Austr. 135·25, Akcye banku Union 132·90, Kolej Karola Lud. 288·50, Południ. —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie zwyżkowe.

Telegramy zbożowe z d. 25 kwietnia Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12 50 zł., żyto 10 10 do 10 65 zł., okowita pr. 10.000 liter procent do 32.50 32·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.80 do 11.85 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 222·50, żyto —·—, spiritus loco 53.40, olej rzepakowy 52 50. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.25, olej rzepakowy 72 25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 26 kwietnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 736 73mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 5.5°C. Psychrometr wilgotny + 3.1°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 64%. Zachmurzenie 0. Wiatr NW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 4 4°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 761.13mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 26 kwietnia 1881.

Hotel Europejski

Pp. D. Abrahamowicz z Trójcy. S. Kotarski z Brzyska. Dr. Valentino ze Szląska. Z. Bloch z Tarnowa. K. Smoleński z Węgier.

Hotel Warszawski.

Pp M. Skrzyszowski ze Stubienka. Dr. A. Waligórski z Przemyślan. H. Gutowska z Podola L. Spilman z Neufschatel.

Hotel Angielski.

Pp. G. Aksentowicz z Danilcza. K. Marmorosz z Karowa. T. Serwatowski z Bucniowa. R. Doms z Manasterzec.

Hotel George'a.

Pp. S. hr Dzieduszycki z Gwoździca. M. Bogdanowicz z Kossowa. W. Gniewosz z Konty. O Schnell z Firlejówki. L. Szawłowski z Przewłok. G Wierciński z Polski. Dr. A. Dietzius z Jarosławia. K. Czerny z Paryża.

Hotel Langa.

Pp. E. Nast z Konstancyi E. Felsen z Przemyśla. M Günther z Warszawy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. hr. Komorowski do Hawryłówki. J. hr. Koziebrodzki do Podhajczyk O. br. Wattmann do Rudy. J. Bejzym do Kijowa. T. Romanowski do Hrehorowa

---

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 kwietnia 1881.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	280	50	284	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	179	50	182	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	40	101	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	25	95	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	40	101	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	30	104	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	75	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	40	101	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	104	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102	75	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
„ „ Stanisławowa	23	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	56	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	57	30	58	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 kwietnia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.95	77.10
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77 80	77.95
kwiecień-październik	77.80	77 95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.	132.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133 50	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	175.75	176.25
„ „ 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.—	94.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	98.—	99.—
Galicyi	100.25	101.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.—	97.50
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	133.50	133.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	316.80	317.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	829.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	579.—	580.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.50	209.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2385.—	2390.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	281.—	281.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	179.50	180.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	309.—	310.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	111.75	112.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.50	165.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.25	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	100.75	101.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.75	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.70	104.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103 25	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102 70	102.85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	101.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.90	92.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.50	—.
„ „ „ „ II emisyi	—.—	104.25
„ „ „ „ III. „	103.50	103.75
„ „ „ „ IV. „	103.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.25	95.75
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	96.60	97.—
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92 50	92.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.75	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk.	107.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.75	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.—	118 20
Paryż za 100 fr.	46.60	46.65

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33.—	9.33 50
Rossyjski imperyał	9.61.—	9.63.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 25 kwietnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	05
„ „ „ w srebrze	78	05
Renta w złocie	93	90
Losy pożyczki z roku 1860	131	—
Akcye banku austro-węgierskiego	826	—
„ „ kredytowego	317	60
Londyn	117	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	35

Dziennik Urzędowy.

(3002 1—3) **Edykt.**

L. 6876. Dnia 23 maja 1881, dnia 27 czerwca 1881 i 25 lipca 1881 o 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 149 s. 152 n. Zagr. miej. w Drohobyczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Michałowi Konewalskiemu i Katarzynie Kmetykowej pto. 137 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 415 złr.

Wadyum 41 złr. 50 ct.

Przy pierwszych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 29 marca 1881.

(3035 1—3) **Edykt.**

L. 8904. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi dnia 9 czerwca 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 58 w Goleszowie położonej, Salamona Remera własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 490 złr. w. a.

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Brandt.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.

Mielec dnia 22 lutego 1881.

(2859 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9020. W c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach odbędzie się w dniu 16, 29 sierpnia i 12 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 85/148 w Filipowicach na 1217 zł. oszacowanej w sprawie Józefa Nowaka przeciw Janowi Nowakowi o zniesienie współwłasności.

Ceną wywołania kwota 1217 zł. a wadyum 120 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 9 marca 1881.

(2857 1—3) **Edykt.**

L. 8980. Dnia 30go sierpnia 20 i 30 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 37 w Frywałdzie położonej, Walentego Bigaja własnej.

Wadyum wynosi 63 zł, cena wywołania 630 zł.

Reszta warunków w sądzie tymże do przejrzenia.

Krzeszowice 12 marca 1881.

(3023 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 214. W dniach 12 maja, 13 czerwca i 19 lipca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 40 w Zawadce położonej, dłużnika Tymka Kowala własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, 2 lutego 1881.

(3042 1—3) **Edykt.**

L. 56649. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych niniejszem wiadomo czyni, iż na skutek prośby do l. 18550/80 przez Chanę Fisch wniesionej, odbędzie się w celu ściągnięcia wierzytelności w kwocie 700 w. a. z pn. w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. 47¾ we Lwowie, wedle Dom 150 pag. 185 n. 48 haer., dłużników Izraela i Feigi Somerów własnej, pod następującemi ułatwiającemi warunkami.

1. Sprzedaż tej części realności nastąpi w jedym tylko terminie na dniu 2 czerwca 1881 o godzinie 10 rano, przy którym to terminie część ta i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tej części realności w kwocie 1543 złr. 75 ct. w. a., każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 10tą część ceny wywołania tj sumę 154 zł. 40 ct. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austr. węg. banku narodowego, lub galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, albo też w obligacyach indemnizacyjnych, listy te i obligacye wedle kursu w Gazecie Lwowskiej z dnia ostatniego przed licytacyą notowanego, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć i wadyum to najwięcej ofiarującego zatrzymane i w cenę kupna wliczone będzie, zaś innym licytującym przez komisyę licytacyjną zwróconem zostanie.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O rozpisaniu powyższej licytacyi zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Rachli Modlinger, Sary Modlinger, Ferdynanda Kramer, Chaima Modlinger, Herscha Menkes, Chaima czyli Joachima Ber 2 im. Modlinger, Szymona Modlinger, Tauby Atlas, Jakóba Modlingera, Abrahama Herscha Goldberga, Meschulem Meth, Mojżesza Meth, Antoniego Bischau, Sary Francos, Chaima Samuela 2 im. Pops, Chaima Lejby Walder, Ozyasza Leib Menkes, Keili Bluth, zamężnej Menkes, Jakóba Streng, Samuela Izaka Menkes, Marjem Horowitz, Maryanny Sorokównej, Jakóba Goldberg, Efroima Hellera, Herscha Finkels, Sary Dreher, Róży Held, Beili Długacz, Gitli Długacz, jakoteż tych, którymby niniejsza, lub którakolwiek przyszła uchwała doręczonąby być nie mogła, wreszcie tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 kwietnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli przez niniejszy edykt z tem, iż dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat Dr. Bodek.

Lwów dnia 2 kwietnia 1881.

(3031 1—3) **Edykt.**

L. 7623. C. k. sąd powiatowy Rohatyński podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem wydobycia przez Bronisławę Wnękowicz wywalczonej kwoty 118 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 18 maja i na dzień 17 czerwca 1881 kazdym razem o godzinie 10 przed południem ponowna przymusowa sprzedaż parcel gruntowych, dłużnika Józefa Sysaka własnych pod l. par. 1599, 1076, 1875, 1172 i 173 w Koniuszkach położonych.

Gdyby nieruchomości te na powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane niezostały natenczas celem ułożenia warunków zwalniających wyznacza się termin na dzień 28 czerwca 1881 o 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej, registarturze.

Rohatyn dnia 20 lutego 1881.

(3030 1—3) **Edykt.**

L. 1303. Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Auerbach zawiadamia się, że dnia 4 marca 1881 l. 1303 wniósł Lewi Rah pozew przeciw niemu o zapłacenie 50 zł. w. a., że kuratorem Wojciech Ilasiewicz z Kamionki ustanowiony i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 maja 1881 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka, 4 marca 1881.

(2980 2—3) **Edykt.**

L. 2317. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera w myśl §. 62 ust. konk. do majątku Naftalego Wanga kupca handlu korzennego, w Rzeszowie zamieszkałego, z firmą nierejestrowaną. Konkurs ustanawia komisarzem konkursowym p. c. k. Radcę sądu krajowego Szmydzińskiego a tymczasowym zarządcą masy konkursowej p. adw. Dr. Alsa i wzywa wierzycieli, aby na terminie dnia 9 maja 1881 o 9 godzinie rano wraz z dokumentami ich pretensye uwierzytelniającemi celem postawienia wniosku względem zatwierdzenia tymczasowego lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli przed pomienionym c. k. Radcą sądu krajowego Szmydzińskim w tut. sądzie się stawili.

Dalej c. k. sąd obwodowy wzywa tych, którzyby przeciw wspólnej masie kredalnej jako wierzyciele wystąpić chcieli, aby swe pretensye nawet w tym razie, jeźliby się o takowe spór toczył, do dnia 30 czerwca 1881 w tut. sądzie, stosownie do przepisów ordynacyi konkursowej pod skutkami tamże zagrożonemi zgłosili i takowe przy terminie likwidacyjnym, który się jednocześnie na dniu 27 lipca 1881 o 9 godzinie rano ustanawia, likwidacyi i oznaczeniu pierwszeństwa poddali.

Na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, którzy swe pretensye zgłosili, przysłuża prawo w miejsce dotychczasowego zarządcy masy krydalnej, jego zastępcy i wydziału wierzycieli przez wybór inne osoby swego zaufania ostatecznie powołać.

Wierzycielom, którzy na miejscu siedziby komisarza konkursowego, lub wjej bliskości nie mieszkają, poleca się, aby w zgłoszeniach swych oznajmili pełnomocnika do odbioru doręczeń upoważnionego, inaczej na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo dla nich kurator będzie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania umieszczane będą w „Gazecie urzędowej Lwowskiej".

Rzeszów 15 kwietnia 1881.

(2985 2—3) **Edykt.**

L. 15964. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem Taubę Horowitz, Chaję Sarę Horowitz i Hennę Wassermann, iż przeciw nim c. k. uprz. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie dnia 29 października 1880 l. 48749, a względnie 16 lutego 1881 l. 7478 prośbę o wydanie nakazu zapłaty 2 rat pożyczkowych po 283 zł 50 ct. i resztującego kapitału 2618 zł. 18 ct. z pn. wniósł, wskutek której w dniu 26 lutego 1881 l. 7478 nakaz zapłaty zaskarżonych sum wydany został.

Gdy miejsce pobytu Tauby Horowitz, Chaji Sary Horowitz i Henny Wassermann niewiadomem jest, ustanowił sąd dla nich do zastępowania ich w tej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. Dr. Siterskiego z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie i któremu rzeczony nakaz zapłaty doręcza się.

Wzywa się przeto Taubę Horowitz, Chaję Sarę Horowitz i Hennę Wassermann, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi, co do obrony swej informacyi udzieliły, lub innego pełnomocnika ustanowiły i stosownych środków celem obrony swej wcześnie użyły, gdyż wynikłe z zaniedbania dla nich szkodliwe skutki same sobie przypisać będą musiały.

Lwów 9 kwietnia 1881.

(2994 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1355. Rada s. k. okręg. w Złoczowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. w powiecie Złoczowskim:

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. w. a.

1) w Bortkowie, 2) w Buzku, 3) w Jarosławicach, 4) w Kabarowcach, 5) w Rozhadowie, 6) w Rykowie, 7) w Strnibabach 8) w Wicyniu, 9) w Żulicach,

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. w. a.

1) w Białogłowach, 2) w Bohutyniu, 3) w Chyrzczycach, 4) w Hukałowcach, 5) w Iwanowie, 6) w Kruhowie, 7) Mansjowie, 8) w Meleniowie, 9) Mszanie, 10) w Opakach, 11) w Osłaszowcach, 12) w Sciance, 13) w Skniłowie, 14) w Sławu, 15) Torhowie, 16) w Wołczkowcach, 17 w Zalesiu, 18) w Zakomarzu, 19) w Zaszkowie,

c) posady ml. nauczycieli przy III i II. klasowych szkołach z płacą po 270 złr.

1) w Białymkamieniu, 2) w Gołogórach, 3) w Jeziernie, 4) w Pomorzanach,

II. w powiecie brodzkim,

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr.

1) w Baryłowie, 2) w Boratynie, 3) w Ciszkach, 4) w Dubiu, 5) w Kadłubiskach 6) w Korsowie, 7) w Nakwaszy, 8) w Seretcu, 9) w Sznyrowie i 10) w Milnie z płacą 400 zł. w. a.

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. w. a.

1) w Bielawcach, 2) w Jazłowczyku, 3) w Grzymałówce, 4) w Jaśniszczach, 5) Rażniowie, 6) w Reniowie.

Wyznaczając termin wnoszenia podań do dnia 6 czerwca 1881, nadmienia się, iż te bezwzględnie zwracane będą, jeśli zaopatrzone nie zostaną w wykaz lat poprzedniej służby i dotyczące dokumenta.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów 20 kwietnia 1881.

(2993 2—3) **Konkurs.**

L. 399 C. k. Rada szkolna w Rzeszowie ogłasza niniejszem konkurs: a) na posadę kierownika przy 4 klasowej szkole męzkiej w Przeworsku z płacą w kwocie rocznej 450 złr. w. a. z dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 złr. w. a. i odpowiedniem relutum na pomieszkanie b) na posadę nauczycieli młodszego przy rzeczonej szkole z płacą roczną 270 złr. c) na posadę nauczycielki młodszej przy 2 klasowej szkole żeńskiej w Przeworsku z płacą roczną 270 złr. w. a.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o pomienione posady, mają wnieść odnośne podania wraz z dokumentami i służbowemi wykazami drogą właściwą najpóźniej do końca maja b. r.

Rzeszów 14 kwietnia 1881.

C. k. Radca rządu i Starosta, Przewodniczący.

Tustanowski.

(3040 2—3) **Sprostowanie.**

L. 2860. Ze strony c. k. sądu obwodowego złoczowskiego prostuje się edykt z dnia 29 stycznia 1881 l. 344 umieszczony w numerach 73, 74 i 75 Gazety Lwowskiej w ten sposób, że w edykcie tym w 8 wierszu z góry miasto słowa „Jucie" słowo „Jücie", a w 10 wierszu z góry miasto słowa „pretensyi" słowo „prenotacyi" czytać należy.

Złoczów, 14 kwietnia 1881.

(2977 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11477. C. k. sąd powiatowy w Limanowej podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Mataczowi o 375 złr. 3 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 51/43 w Dobrej dłużnika własnej ciała tabularnego niestanowiącej, na terminach 2 i 30 maja i 20 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Zakład wynosi 206 złr.

Reszta warunków w registraturze jest do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa dnia 28 marca 1881.

(2982 1—3) **Edykt.**

L. 3997. Feliksa Węglińskiego z Wojsławiec uznano za marnotrawcę, a kuratorem dlań ustanowiono Daćka Kowalczuka z Wojsławiec.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 31 marca 1881.

(2860 1—3) **Edikt.**

Z. 534. Seitens des k. k. Bezirksgerichtes zu Obertyn wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Srul Juda B...schetzer zu 12 fl. ö. W. s. Ng., die executive Veräußerung der sub Nr. 36 in N...z... gelegenen dem Iwan Os...zek gehörigen Grundparzelle an Tab...rzyskach im Flächenmaße von ¾ Joch und im Schätzungwerthe von 50 fl. ö. W. bewilliget und hiezu die Termine des 7 Juni 1881 des 7 Juli 1881 und des 8 August 1881 jedesmahl um 9 Uhr BMittags im Gerichtorte Obertyn mit dem bestimmt, daß beim ersten und zweiten Termine diese Grundparzelle nur über oder um den Schätzungswerth beim dritten hingegen auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird.

Nähere Auskünfte können die Kauflustigen in der hg. Registratur einsehen.

K. k. Bezirksgericht.

Obertyn 8 Februar 1881.

(2978 1—3) **Edykt.**

L. 8303. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Antoniego Dr. zdz, Maryę Rutkowską, Stanisławę Olkuśnikową, Juliannę Kalińską, Feliksa Kalińskiego i Ignacego Kalińskiego wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, względnie niewiadomych z imienia nazwiska i miejsca pobytu ich prawnych zastępców, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu Walentego Banacha czyli Banachowicza i Maryannę z Pachelskich Kwapińską, że przeciw nim jako spadkobiercom i prawonabywcom Józefa Żabińskiego, Olimpia Jankowska wniosła pozew de praes. 31 marca 1881 do l. 8303 w załatwieniu, którego do pisemnej obrony wyznacza się termin dni 90.

Ponieważ miejsca pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych ustanowił na koszt i niebezpieczeństwo powódki kuratorem ad actum adw. Dr. Hajdukiewicza z substytucyą adw. Dr. Pieniążka, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w razie oznaczonym czasie potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu w Krakowie donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 8 kwietnia 1881.

(2974 1—3) **Edykt.**

L. 4900. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa spadkobierców nieobecnych, których miejsce pobytu jest niewiadome, a to:

a) Jana Laurynowa względem spadku po Aleksym Laurynów ojcu jego, zmarłym w Tarnopolu dnia 18 sierpnia 1831 i po Maryi Laurynów matce, zmarłej w Tarnopolu dnia 4 grudnia 1838, dla którego ustanowiono kuratora adw. Dr. Glogiera.

b) Nussima Kellmanna względem spadku po Menie Pauker zmarłej w Tarnopolu dnia 1 czerwca 1840, dla którego ustanowiono kuratora Izraela Lieblinga, aby do roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego wezwania w tym dzienniku do sądu się zgłosili i oświadczenie przyjęcia spadku na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionymi kuratorami przeprowadzonem będzie.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1881.

(2975 1—3) **Edykt.**

L. 10427. W dniach 9 czerwca, 7 lipca i 11 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności, dłużnika pod Nr. 23/818¾ w Dolinie położonej, a właściwie gruntów „Halickie, Hruskie i Odenica" zwanych, ciało tabularne stanowiących do realności pod l. 23/818¾ w Dolinie należących, Jana Mazurkiewicza własnych na rzecz zakładu kredyt. włośc. we Lwowie na zaspokojenie sumy 1281 zł. 11 ct. z pn. z tem, że grunta te na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takowej sprzedane będą.

Na wypadek atoli nieuzyskania przy trzecim terminie licytacyjnym takiej ceny, któraby na zabezpieczenie wszelkich długów na rzeczonej realności względnie gruntach ciążących wystarczała, rozpisuje się termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 11 sierpnia 1881 o godzinie 4 po południu, poczem wyznaczony zostanie czwarty termin licytacyjny, przy którym w mowie będące grunta pod ewentualnemi lżejszemi warunkami za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa i wywoławeza 2750 złr. w. a.

Wadyum 275 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina 29 marca 1881.

(2916) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 102 der Zeitschrift „Morgenpost" vom 13. April 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Für das arme Volk" enthaltenen Aufsatze in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 302 St. G., ferner in dem ersten Absatze desselben das Vergehen nach § 300 St. G., rücksichtlich Artikel III des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. B. Nr. 8/1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 April 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Fulvia. Ein dramatisches Gedicht in einem Aufzuge von Camillo Belolawek-Morgan. Wien 1881. Verlag der deutsch-akademischen Landsmannschaft „Moldavia". Druck von J. B. Wallishausser" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 April 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

(2942) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Fulvia. Ein dramatisches Gedicht in einem Aufzuge von Camillo Belolawek-Morgan. Wien 1881. Verlag der deutsch-akademischen Landsmannschaft „Moldavia". Druck von J. B. Wallishausser" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 April 1881

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 April 1881, Z. 5963, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Osten" Nr. 10 vom 3. April 1881 wegen der Artikel „Socialistenhetze in Deutschland" und „Die Socialdemokraten von dem deutschen Reichstage" nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 April 1881, ZZ. 3412 und 3531, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nasinec" Nr. 39 vom 1. April 1881 wegen des Artikels „Lide, o vi se!", dann der Nr. 40 derselben Zeitschrift vom 3. April 1881 wegen des Artikels „N... vy lek... r v ... pomatene. — Lide, o vi se!" nach § 65 b St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I. Instanz in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2 und 5 April 1881, ZZ. 1485 und 1531, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire" Nr. 35 vom 30 März 1881 wegen des Artikels „Nuov... illus...", dann der Nr. 36 derselben Zeitschrift vom 1. April 1881 wegen des Artikels „Il messaggio del dittat..re" nach § 300 St. G. verboten.

(2979) **Ogłoszenie.**

L. 718. Na drugą zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych w Nowym-Sączu, która się rozpocznie dnia 1 czerwca 1881 o godzinie 9 rano, wyznaczonym został Prezydent sądu obwodowego Jarosch przewodniczącym, Radcy: Łopacki, Matyas i Lewiecki zastępcami jego.

Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 20 kwietnia 1881.

(2871 3—3) **Edykt.**

L. 35. Sąd obwodowy ustanowił z życia i miejsca pobytu nieznanym Helenie i Franciszkowi Maślonkom celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 35/81 p. adw. Dr. Schornsteina w N. Sączu kuratorem do aktu.

C. k. Sąd obwodowy,

Nowy-Sącz 8 stycznia 1881.

(2970 3—3) **Edykt.**

L. 16357. C. k. sąd krajowy jako handlowy Lwowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gabryela Pruszyńskiego, iż przeciw niemu na żądanie Jana Wychery pod dniem 16 kwietnia 1881 n. 16357 nakaz zapłaty sumy 211 zł. w. a. z pn. wydany został, że dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem adw. Dr. Balko z substytucyą adw. Dr. Dornbacha ustanowiony i temuż kuratorowi nakaz zapłaty doręczony został.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1881.

(2996 1—3) **Konkurs.**

L. 114. Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Dolinie, a w razie przeniesienia, którego z urzędujących c. k. Notaryuszów i obsadzenia posady przez to przenesienie opróżnić się mającej rozpisujemy niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, wnieść podania swoje do tej c. k. Izby notaryalnej, w których udowodnienie w § 6 ust. not. przepisane udowodnić mają, a to należący do stanu c. k. notaryuszów lub adwokatów przez swoje przełożone Izby, należący do stanu urzędników przez swoje przełożone władze, inni zaś bezpośrednio.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyślskiej dnia 9 kwietnia 1881.

Obwieszczenie.

L. 114. Podajemy niniejszem do powszechnej wiadomości, iż śp. Krzysztof Jasowicz c. k. notaryusz w Dolinie z tego zeszedł świata.

Wzywamy przeto wszystkich, którzyby w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. na mocy prawa zastawu z ustawy im przysługującego pretensyi jakieś do zaspokojenia z kaucyi mieć mniemali takowe w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye zezwolenie na wydanie tej kaucyi i wykreślenie jej udzielone będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyślskiej dnia 9 kwietnia 1881.

(3019) **Ogłoszenie.**

L. 1591. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Bortiatyn na miejscu w Bortiatynie dnia 28 kwietnia 1881 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Sądowa-Wisznia 23 Kwietnia 1881.

(2943 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1752. Na dniu 30 kwietnia 1881 odbędzie się losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemn. w nowym gmachu na 3 piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2go marca 1873 do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych zeszyt VII Nr. 24) wylosowane zostaną obligacye:

A. fundusze indem. W. Ks. Krakowskiego:

3	oblig. z kupon. po	50 zł.	150 zł.
30	„ „ „	100 zł.	3.000 „
6	„ „ „	500 „	3.000 „
17	„ „ „	1.000 „	17.000 „
1	„ „ na	5.000 „	5.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej		wartości	12.850 „
		razem	41.000 zł.

B. funduszu indm. Galicyi zachodniej:

42	oblig. z kupon. po	50 zł.	2.100 zł.
284	„ „ „	100 „	28.400 „
58	„ „ „	500 „	29.000 „
140	„ „ „	1.000 „	140.000 „
8	„ „ „	5.000 „	40.000 „
6	„ „ „	10.000 „	60.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej		wartości	108.500 „
		razem	408.000 zł.

i C. funduszu indm. Galicyi wschodniej:

48	oblig. z kupon. po	50 zł.	2.400 zł.
439	„ „ „	100 „	43.900 „
101	„ „ „	500 „	50.500 „
301	„ „ „	1.000 „	301.000 „
11	„ „ „	5.000 „	55.000 „
9	„ „ „	10.000 „	90.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej		wartości	165.200 „
		razem	708.000 zł. mon. konw.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów dnia 19 kwietnia 1881.

(2956 3—3) **Obwieszczenie.**

L 2910. Powiadamia s ę odnośnie do tusądowego obwieszczenia z 27 października 1880 l. 7618 ogłoszonego jak Nr. 29, 30, 31 rocznik 1881, iż termin publicznej sprzedaży realności pod Nr. kon. 337 w Korczynie na dzień 13 maja 1881 o 10tej godzinie rano w tusądowem zabudowaniu pod temi samemi warunkami się wyznacza.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów dnia 13 kwietnia 1881.

(2954 3—3) **Edykt.**

L. 3926. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Glück Kramarza w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Mantla.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1 kwietnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 maja 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 27 maja 1881 o godzinie 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 18 marca 1881.

(2948 3—3) **Edykt.**

L. 4898. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie w dniu 23 maja 1881 o godzinie 11tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 31 w Ulanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Rozalii Dębskiej własnej, za cenę szacunkową w kwocie 250 złr. i nawet poniżej tejże.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów dnia 25 lutego 1881.

(2955 3—3) **Edykt.**

L. 12927. W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia braterskiego górników w Jaworznie przeciw Józefowi, Jozefie i Karolowi Emilowi 2go im. Schenderom o zapłacenie zaległych rat z sumy pożyczkowej 1600 złr. z pn. odbędzie się dnia 31 maja 1881 o g dzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności w Jaworznie pod l. wyk. hip. 562 położonej, nawet poniżej ceny szacunkowej, sumę 1320 złr. wynoszącej.

Wadyum wynosi 132 złr.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 8 lutego 1881.

(2962 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 3078. Celem obsadzenia posady drugiego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum im. Franciszka Józefa we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs do końca maja 1881.

Z posadą tą, do której obowiązków należą także wszelkie czynności zwykłych stróżów domowych, połączona jest roczna płaca 250 złr. z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 złr. 50 ct. i wedle okoliczności wolne pomieszkanie w zabudowaniu szkolnem.

Ubiegający się o tę posadę winien udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków i wnieść swe podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetenta w terminie wyżej wskazanym do c k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (D. p. p. Nr. 60) mają pierwszeństwo przy obsadzeniu rzeczonej posady wysłużeni podoficerowie c. k. armii zaopatrzeni w certyfikat, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być przyjęci ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Gdyby posada ta rzeczywistemu słudze innej szkoły średniej nadaną została, opróżnione w ten sposób miejsce obsadzone będzie z pomiędzy zgłaszających się o wyżej wymienioną posadę.

Lwów dnia 19 kwietnia 1881.

(2969 3—3) **Edykt.**

L. 15578. Lwowski c. k. sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej wierzytelności austr. węg. banku w Wiedniu w kwocie 56656 złr. 60 ct. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 629 ²/₄ przy ulicy sykstuskiej we Lwowie położonej, wierzytelności powyższej z pn. wedle Dom. 193 p. 246 n. 60 i 68 on. za hipotekę służącej a wedle Dom. 51 pag. 102 i 104 n. 2 i 4 haer. do masy spadkowej po śp. Dawidzie Horowitz należącej, na rzecz egzekucyę prowadzącego austr. węg. banku we Wiedniu na tegoż prośbę ponownie w trzech terminach a to w dniu 9 czerwca, 14 lipca i 16 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądu tutejszego pod warunkami edyktem z dnia 5 czerwca 1880 l. 13924 ogłoszonemi się odbędzie.

O czem strony c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu podatkowego i pocztowego, tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby po dniu 9 marca 1881 jako dniu wystawienia przedłożonego pod C. wyciągu tabularnego tudzież po dniu 21 marca 1881 jako dniu wystawienia przedłożonych pod F. i G. ekstraktów tabularnych na powyższej realności prawa rzeczowe uzyskali lub którymby niniejsza uchwała, albo też którakolwiek późniejsza w obecnej sprawie wydać się mająca uchwała z jakiegokolwiek powodu wcale nie lub też w należytym czasie doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego już kuratora w osobie adwokata Dr. Waldmanna z substytucyą adwokata Dr. Emila Byka jakoteż niniejszym edyktem się zawiadamia.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2957 3—3) **Edykt.**

L. 3430. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia wierzytelności w kwocie 384 zł. w. a. z pn. na rzecz małoletnich Herscha, Chany i Etli Zamojrów odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya połowy realności pod licz. 290 w Załoźcach położonej wedle dom. tom. I. str. 97 poz. II. Schulima i Rozy Mariem Gutmanów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności w kwocie 1250 zł. w. a.

Wadyum wynosi 125 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu siódmego czerwca 1880, prawo zastawu do realności 290 w Załoźcach uzyskali, lub którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Marcina Mojseowicza c. k. notaryusza z Załoziec.

Załoźce 15 sierpnia 1880.

(2953 3—3) **Edykt.**

L. 1380. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Chanę Offenberg, z miejsca pobytu niewiadomą, iż w sprawie egzekucyjnej Scheindli Hochberg przeciw niej pto 50 zł. w. a. z pn. kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego, zaś tegoż zastępcą p. adwokata dr. Gałeckiego dla niej ustanowiono.

W Tarnowie dnia 3 lutego 1881.

(2913 4—3) **Edykt.**

L. 14957. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w skutek większością głosów zapadłego wyboru zabranych w dniu 31 marca 1881 wierzycieli tymczasowy zarządca adwokat Dr. Maly stałym zawiadowcą, adw. Dr. Rares zaś zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Józefa Sandau zamianowani zostali.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2961 3—3) **Edykt.**

L. 15189. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do wiadomości, że wskutek prośby zarządcy masy rozbiorowej Mendla Piepesa w sprawie przeciw p. Augustowi Nowakowskiemu o założenie rachunków z pobieranych dochodów i ściąganych zaległości czynszowych z realności l. 1039, 1053 i 1015 we Wiedniu na Leopoldstadt położonych z pn. pozwem pod dniem 20 października 1880 do l 47094 wytoczonej dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Augusta Nowakowskiego do zastępowania go tutejszego adwokata p. dr. Rayskiego z zastępstwem dr. Skałkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2959 3—3) **Edykt.**

L. 5206. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje niniejszem do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 200 zł. a. w. zpn. na rzecz Maryi Schwejger jako prawonabywczyni Henrietty Maril odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya realności pod l. 904/524 w Załoźcach położonej, jak dom. I. pag. 171 i 172 haer. masy leżącej ś. p Ignacego Witrykusa własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 790 zł. a. w.

Wadyum wynosi 79 zł a. w.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 20go listopada 1880 do księgi gruntowej weszli, lub którym uchwała sprzedaż powyższej realności dozwalająca, albo późniejsza z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła na ręce kuratora p. Juliana Karabińskiego z Załoziec.

Załoźce dnia 20 grudnia 1880.

(2958 —3) **Edykt.**

L. 3350. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi Diny Kweller w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya realności pod l. 50 w Białogłowach położonej, wedle wykazu hipotecznego gminy Białogłowy l. 19 Iwana Breusa własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 810 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Załoźce 23 sierpnia 1880.

(2875 —3) **Edykt.**

L. 11513. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 zł., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 157 zł 58 ct. galic zakładowi kred. ziemskiemu w Krakowie od Antoniego Sarnika należącej się odbędzie się w dniach 13 czerwca i 14 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. 12 w Luszowicach położonej, składającej się z budynków gospodarskich i gruntów w przestrzeni 16 morgów 63 kwadr. sążni przedmiotem ksiąg gruntowych będącej, Antoniego Sarnika własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Na obydwóch terminach poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 30 stycznia 1881.

(2887 3—3) **Edykt.**

L. 12704. C. k. sąd krajowy lwowski niniejszem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza i Idy Dębickich w kwocie 3200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 9 czerwca 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. 469¹/₄ we Lwowie położonej, spadkobierców ś. p. Kazimierza Mehlema własnej, ciało tabularne stanowiącej, przy której realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 24233 zł. 74 ct

Wadyum 2424 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia sąd wszystkich interesowanych, tych zaś wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 17 lipca 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę doręczoną być nie mogła, do rąk uchwałą do l. 42644/80 ustanowionego kuratora adw. dr. Skowrońskiego, jakoteż niniejszym edyktem.

Lwów dnia 2 kwietnia 1881.

(2858 3—3) **Edykt.**

L 8017. Dnia 9, 23 sierpnia i 6 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^{10}/_{12}$ części realności włościańskiej pod liczbą wykazu hipotecznego 36 w Zalasiu położonej, spadkobierców Wojciecha Czaka własnej.

Wadyum wynosi 94 zł.

Cena wywołania 940 zł.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 7 marca 1881.

(2971 3—3) **Edykt.**

L 14228. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adam Pochorecki i Mikołaj Kalikst 2im. Pachniewski przeciw Srulowi Adler i Chaimowi Blank i tymże niewiadomym spadkobiercom pod dniem 28 marca 1881 l. 14228 pozew o wykreślenie praw 6letniej dzierżawy ze stanu biernego $^{5}/_{6}$ części dóbr Starogrodu wnieśli, ponieważ miejsce pobytu pomienionych nie jest wiadome, c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt tutejszego adwokata Dr. Janowicza z zastępstwem adwokata Dr. Romanowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprwa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy uezielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1881.

(2904 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 577. Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 prc. kar. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Luciliana Krynickiego Przewodniczącym, a c k. radców sądów krajowych Jana Strumieńskiego, Emila Nemethy, Karola Porschińskiego i Kajetana Kopacza zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 7 czerwca 1881 o godzinie 8 przed południem.

Prezydent c k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 16 kwietnia 1881.

(2895 3—3) **Edykt.**

L. 1255. Podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 48 złr., 136 zł., 124 złr. i 112 zł. w. a. z pn. sprzedaną zostanie realność pod l. 36 w Witkowie nowym położona Heni Perla własna na rzecz Piotra i Maryi Wiączkowskich w terminach 11 maja, 14 czerwca i 13 lipca 1881 zawsze o godzinie 3 popołudniu w urzędzie gminnym w Witkowie nowym.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. ki sąd powiatowy.

Radziechów dnia 19 marca 1881.

L. 5561. (2983 1—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia hurtownej sprzedaży tytoni w Żółkwi (w Lwowskim powiecie skarbowym) z którą jest połączona drobna sprzedaż marek stemplowych blankietów wekslowych od 5 zł. na dół rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty.

Obrót wynosił w czasie od 1 stycznia 1880 do końca grudnia 1880 w tytoni rządownie ostemplowanych w pieniądzach 27.316 zł. 13 ct. w znaczkach stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietach wekslowych 5869 zł Razem 33.185 zł. 13 ct.

Pisemne oferty opatrzone marką stemplową na 50 ct. kwitem kasowym na złożone wadyum w kwocie 60 zł. świadectwem pełnoletności i moralności i posiadania do statecznego majątku należy wnieść włącznie do 12 maja 1881 do godziny 12 w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki można przejrzeć w nadzorze straży skarbowych w Gródku w w Bóbrce w Żółkwi w Żurawnie i w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 20 kwietnia 1881.

Zl. 5561. (29 3 1—3)

Kundmachung.

Zur Wiederbesetzung der Tabackgroßtrafik in Żółkiew mit welcher auch der Kleinverschleiß der Stempelmarken und der ämtlich gestempelten Wechselblanquette von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die öffentliche Konkurenz mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben. Der Verschleiß betrug vom 1 Jänner 1880 bis 31 Dezember 1880 an Taback in Werthe vom 27 316 fl. 13 kr b) Stempelmarken und gestempelte Wechselblanquetten im Werthe von 5869 fl Zusamen 33. 85 fl 13 kr

Schriftliche mit 50 fl. Stemdel denn der Quittung über das bei irgend einer Kasse erlegthe Vadium pr. 60 fl. dem Großjährigkeit Moralitätz und Vörmögenß Zeugniße versehene Offerten sind biß einschließlich den 12 Mai 1880 Mittagß 12 Uhr bei dem Vorstande der k. k. finanz Bezirkß Direcktion in Lemberg zu überreichen.

Die näheren Bedingungen kennen hierorts und bei der k. k. Finanz-Wache-Leitung Kontrolß Bezirkß in Gródek, Bobrka, Zurawno und Zolkiew eingesehen werden.

K. k. Finanz Bezirkß-Direktion.

Lemberg am 20 April 1881.

(2992 1—3) **Konkurs.**

L 370. Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

w powiecie myślenickim: przy szkołach etatowych z płacą po 300 złr. rocznie: 1) w Jaworniku, 2) Radziszowie, 3) Spytkowicach, 4) Trzebuni; przy 2 klasowych szkołach posady nauczycieli (nauczycielek) młodszych z płacą po 270 złr. rocznie, 5) przy szkole żeńskiej w Myślenicach, 6) przy szkole mieszanej w Makowie, z płacą po 240 złr. rocznie 7) w Sułkowicach, 8) Zawoji a 9) w Jordanowie z płacą 200 złr. rocznie.

w powiecie nowotarskim:

10) przy 4 klasowej szkole męskiej w Nowymtargu z płacą 450 złr. w. a. przy szkołach etatowych z płacą po 300 złr. 11) w Białce. 12) Tylmanowej. 1) w Jaworkach przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. 14) w Szczawnicy, 15) Ludźmierzu, 16) Harklowej, 17) Szlachtowej i 18) w Krościenku przy 2 klasowej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 200 złr w. a.

Nauczyciele młodsi w Zawoji i Makowie mają na nieograniczony czas wolne pomieszkanie.

Kompetenci o jedną z tych posad mają podania opatrzone świadectwami, dokumentami służbowemi i wykazem lat poprzedniej służby wnieść za pośrednictwem swej władzy do tutejszej c. k okręgowej Rady szkolnej najpóźniej do 30 czerwca b. r.

Kompetenci o posadę nauczyciela przy szkole w Jaworkach i Szlachtowej winni nadto wykazać się uzdolnieniem do uczenia w języku ruskim. Podania nienależycie udokumentowane lub później wniesione nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Myślenice dnia 23 kwietnia 1881

(3000 1—3) **Edykt.**

L. 2534 C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 149 zł. 87 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 subr. 20 w Kniesiole położonej, dłużnika Benedykta Gerycza własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 12 maja 1881, 9 czerwca 1881 i 12 lipca 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach nastąpi ta tylko za cenę wywołania 100 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów dnia 6 kwietnia 1881.

(3006 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10872. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mortka Majera przeciw leżącej masie po Andrzeju Korpaniuku o 71 zł. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności nr. 156 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 158 zł. oszacowanej w terminach a to 19 maja, 17 czerwca i 20 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 31 grudnia 1880.

(3017 1—3) **Edykt.**

L. 5967. C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 18 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w domu sądowym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności niehipotecznej pod l. 118 w Woli radłowskiej położonej, Józefa Ryncarza własnej, na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 180 zł aw. z pn

Cena wywołania 750 zł.

Zakład 75 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.

Radłów. 7 kwietnia 1881.

(3016 1—3) **Edykt.**

L 4185. C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 18 maja, 15 czerwca i 15 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż gruntów pod l. 4) w Zdrochcu i pod l. 62 w Radłowie położonych, Chajma i Chaji Kornmehlów własnych.

Cena szacunkowa 820 zł. a wadyum 82 zł.

Protokół opisania, oszacowania i warunki przejrzeć można w registraturze.

Radłów, 31 grudnia 1880.

(3009 1—3) **Edykt**

L. 1865. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa i Agnieszkę Grabowskich, a w razie ich śmierci ich nieznanych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców, że przeciw nim Izak Langsam dnia 29 stycznia 1881 do l. 701 pozew o uznanie za właściciela realności pod l. 266 w Lisku wniósł, w skutek którego pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 25 maja 1881 wyznaczono i dla pozwanych Juliana Jankiewicza kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa i Agnieszkę Grabowskich, by celem bronienia swych praw albo sami albo przez zastępcę w sądzie się stawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania obrony sami ponosić będą.

C k. sąd powiatowy.

Lisko, 27 marca 1881.

(3044 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 101. W skutek polecenia c k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z d. 2 kwietnia 1881 l. 14486 wyznaczam celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży sumy wekslowej 17210 rubli 69 kopijek pochodzącej z wekslu z daty Kamieniec Podolski 13 sierpnia 1 75 na 17210 rubli 69 kopijek opiewającego, za rok od dnia wystawienia płatnego, a przez Napoleona Korwina Sarnecbiego na rzecz Rozalii z S rueckich Bieńkiewiczowej akceptowanego, pierwszy termin na dzień 16 maja, drugi zaś na dzień 20 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 zrana, w których to dniach suma ta w mojej urzędowej kancelaryi we Lwowie pod l. 10 przy placu Maryackim umieszczonej, a to przy pierwszym tylko za lub wyżej ceny imiennej i wywołania 17210 rubli 69 kopijek, przy drugim zaś terminie nawet niżej t j ceny za jakąkolwiek sumę najwięcej ofiarują emu sprzedaną będzie, do której sprzedaży chęć kupienia mających zapraszam.

We Lwowie, 22 kwietnia 1881.

Kwaśnicki

c. k notaryusz jako komisarz konkursowy.

(3043 1—3) **Konkurs.**

L. 1216. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie są do obsadzenia trzy posady dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną płacą 300 zł, tudzież dwie posady dozorców drugiej klasy z roczną płacą 260 zł, jakoteż 25procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach dla nieżonatych, a dodatkiem na pomieszkanie 30 zł rocznie dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu. Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niemniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli jeszcze normalnego wieku. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarzy zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać, czem się obecnie trudnią — Na kompetentów, którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej dyrekcyi najdalej do dnia 5 czerwca 1881.

Ck. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1881.

(3034 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6336. Dnia 11 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 303 w Brzozowie, ciała tabularnego niestanowiącej Maryanny Lewickiej własnej w sprawie Józefa Kumersberga o 48 zł. 30 ct.

Cena wywołania wynosi 200 zł, a wadyum 20 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów 21 stycznia 1881.

(3038 1—3) **Edykt.**

L. 5512 C k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Krocha w kwocie 70 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sąd wem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Koźielnikach pod l. k 18 położonej, Mateusza Szostaka własnej na dniu 17 maja, 20 czerwca i 26 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 180 zł. w. a

Poręczne 10 pr.

Bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki dnia 30 grudnia 1880.

(3025 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2168l. W dniach 12 maja, 13 czerwca i 19 lipca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konskrypcyjn. 20 w Bachnowatem położonej, dłużnika Michała Zubrzyckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 113 zł. 98 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwoch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej. zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkawa 300 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Borynia dnia 2 lutego 1881.

(3037) **Obwieszczenie.**

L. 1696. C. k komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Strzyżowie zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej z dla gminy katastralnej Baryczka z dniem 7 maja 1881 rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna.

Strzyżów 21 kwietnia 1881.

(3033) **Ogłoszenie.**

L. 42 0. Ze strony komisyi dla założenia ksiąg hipotecznych c. k. sądu powiatowego w Brodach wydelegowanej wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Ponikowica mała wraz z miejscowością Wełyn, Kołpin, Hłuszyn i Gaj-Holoskowieckie dzień 2 maja 1881 o godzinie 8 przed południem, na którym każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna, przytoczyć może

Brody dnia 23 kwietnia 1881.

(30 8) **Ogłoszenie.**

L. 5228. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Bratkowcach z Antoniówką, Austeryą i Błoniem aut Słobudką na dniu 9 maja 1881 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub obrony praw swoich swoich zastósowne uznają przytoczyć mogą.

Stryj, 22 kwietnia 1881.

(3007) **Ogłoszenie.**

L. 2766. Dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kobaki" rozpocznę dnia 11 maja 1881.

Interesowani zgłoszą się u mnie na miejscu.

Kuty, 19 kwietnia 1881.

C. k. komisarz hipoteczny.

(2998) **Obwieszczenie.**

L. 2580. W Imieniu Jego C sarskiej Mości! C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść dzieł:

1) Żytie i zdrowje ludej na Ukraini złożyw S. Podolińskij.

2) Chyba rewut woły, jak jasła powni, roman z narodnaho żytja P Myrncho ta l Biłyka Geneve H. George libraire editeur 1880.

3) Remesła i chwabryki na Ukraini złożyw S. Podolinśkij Zenewa, peczatnia „Zabotnyka" i „Hromady" 1880 na składce H. George libraire editeur 1880

4) Pan Narodolubec, powistj wydanja „Hromady" Zenewa peczatnia Hromady 1878 na okładce H George Librairé editeur 1879 zawiera w sobie znamiona występków z §§. 302 i 305 u. k, zatwierdzając oraz na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 19 kwietnia 1881 l. 1704 zarządzony przez c. k. Starostwo w Stanisławowie dnia 6 marca 1881 konfiskatę.

Zarazem zakazuje się w myśl § 493 p. k. dalsze rozpowszechnienie takowych.

Stanisławów 22 kwietnia 1881.

(3001) **Edykt.**

L. 128 i 129. Dyrekcya północnej kolei Cesarza Ferdynanda wniosła do tutejszego sądu podanie o zarządzenie dochodzeń w celu rozpoznania i wpisania do wykazu hipotecznego kolei żelaznej gruntów kolejowych położonych:

a) na głównej linii z Wiednia do Trzebini wiodącej w obrębie gmin Gorzowa, Bobrka, Chełmka, Libiąża Wielkiego. Libiąża Małego, Chrzanowa, Luszowic, Wodny i Trzebionki,

b) na pobocznej linii ze Słupna do Krakowa i ze Szczakowej do granicy wiedącej w obrębie gmin: Jaworzna, Długoszyna Szczakowy, Ciężkowic, Baliną, Luszowic, Wodny, Trzebionki, Trzebini, Młoszowy i Dulowy.

Składające odnoszące się do tych gruntów spisy i mapy w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia, wzywa się wszystkich tych, którzy poczytują się za pokrzywdzonych żądanem od przedsiębiorstwa przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, aby się z roszczeniami swemi w terminie sześciotygodniowym kończącym się dnia 30 czerwca 1881 zgłosili do tutejszego sądu powiatowego.

C k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 10 kwietnia 1881.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Wydział powiatowy w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnione posady sekretarza powiatowego i kancelisty, pierwszego z roczną płacą 800 zł., drugiego 400 zł. W razie delegowania do urzędowych czynności poza obrębem siedziby Rady powiatowej w promieniu 4 kilometrów i dalej pobierają dyety, pierwszy 4 zł., drugi 2 zł. 50 ct. dziennie. Obie posady, na które termin podania upływa z dniem 31 maja b r., nadane będą na Iszy rok prowizorycznie za kontraktem. (2973 1—3)
Tłumacz, dnia 20 kwietnia 1881.

C. k. uprzyw. Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

Trzynaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw.

Galic. akcyjnego Banku hipotecznego

przyjęło do wiadomości sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności i o stanie Banku, zatwierdziło przedłożony bilans i udzieliło Zarządowi Banku absolutoryum za rok 1880 a zatwierdziwszy wypłaconą akcyonaryuszom dnia 1 stycznia 1881 zaliczkę na dywidendę po zł. 10 na akcyę, ustanowiło ze zwyżki zysków z roku 1880

superdywidendę po 15 zł. na akcyę.

Do Rady nadzorczej zostali ponownie wybrani:
Włodzimierz hr. Borkowski i ***Dr. Franciszek Smolka***,
zaś w miejsce zmarłego ś. p. Ludwika Skrzyńskiego został wybrany:
Władysław hr. Badeni

Lwów, 21 kwietnia 1881. **DYREKCYA.**

(Przedruk nie będzie płacony.) (2951 3—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Hirsza. Papier z c. k. uprzyw. fabryki ...